

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**ODWIEDŹ NASZ PORTAL**

WĄBRZEŹNO- CWA.PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

REKLAMA

GMINA PŁUŻNICA

Z wizytą w Łotwie

str. 3 - Aktualności

WĄBRZEŹNOOdeszła Maria
Zakrzewska

str. 4 - Społeczeństwo

CZWARTEK

10 LIPCA 2025

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 14/2025 (831)

CWA**DWUTYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Rozbili szajkę włamywaczy

GMINA KSIĄŻKI ▶ Policjanci wąbrzeskiego wydziału kryminalnego zatrzymali trzy osoby, które włamały się domu i garażu na terenie gminy Książki. Podczas przeszukania ujawnili nie tylko ukradzione mienie



Właściciel jednej z posesji na terenie gminy Książki zawiadomił wąbrzeskich funkcjonariuszy, że w połowie czerwca doszło do włamania do garażu, skąd zginęły elektronarzędzia, sprzęt wędkarski czy wypoczynkowy.

Kryminalni, którzy zajęli się

tą sprawą, w ciągu kilku dni wytypowali, kto może stać za tym włamaniem. Ponadto ustalili, że ci sami sprawcy kilka dni później włamali się również do znajdującego się na tej posesji domu, skąd ukradli telewizor, sprzęt AGD czy zastawę stołową.

– W ciągu trzech kolejnych dni policjanci zatrzymali trzy osoby: 22-letnią mieszkankę gminy Książki oraz 25 i 44-latkę z Brodnicy. Udało się również odzyskać całe ukradzione mienie o wartości ponad 12 tysięcy złotych. Ponadto w trakcie przeszukania jednego z mieszkań w Brodnicy policjanci ujawnili broń, dwa tłumiki, 13 sztuk amunicji oraz niewielkie ilości amfetaminy – podaje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

Cała trójka usłyszała już zarzuty kradzieży z włamaniem. Najstarszy z mężczyzn usłyszał dodatkowo zarzuty związane z nielegalnym posiadaniem broni i amunicji oraz narkotyków. Wobec całej trójki prokurator zastosował poręczenie majątkowe, zakaz opuszczania kraju i dozór policji.

44-latek ma również zakaz zbliżania się do 22-latkę, która miała być przez niego zastraszona. Za popełnione przestępstwa grozi im teraz nawet do 10 lat więzienia.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Skopali 47-latkę na Podzamczu

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego wąbrzeskiej komendy zatrzymali sprawców pobicia. Dwaj młodzi mieszkańcy Wąbrzeźna byli już pewni, że unikną odpowiedzialności, jednak policjanci nie dali za wygraną.



7 czerwca, tuż przed północą, do wąbrzeskiej komendy wpłynęło zgłoszenie o pobiciu 47-latkę na terenie Podzamcza. Według opisu pokrzywdzonego sprawcy mieli bić i kopać go całym cielem, a jeden z nich używał pałki teleskopowej.

Pobity mieszkaniec Wąbrzeźna trafił do szpitala, na szczęście jego obrażenia nie okazały się poważne. Policjanci wszystkich pionów natychmiast przystąpili do działania. Pomimo późnej pory i braku monitoringu munduro-

wi ustalili naocznych świadków zdarzenia i wytypowali potencjalnych sprawców, którzy zostali zatrzymani.

Podczas przesłuchania mężczyźni usłyszeli zarzuty udziału w bójce i spowodowania uszczerbku na zdrowiu. Prokurator zastosował wobec nich środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, poręczenia majątkowego i zakazu opuszczania kraju. Grozi im nawet do 5 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne

Małżonkowie na medal

WĄBRZEŻNO 24 czerwca 2025 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Wąbrzeźnie złoty jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili państwo Cecylia i Jan Wańczykowie



Wspólne życie przez ponad pół wieku to świadectwo wzajemnej miłości, szacunku oraz prawdziwej przyjaźni. Jako dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństwa i rodziny jubilaci zostali uhonorowani Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadanymi przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W imieniu prezydenta medale wręczył jubilatowi To-

masz Zygnarowski – burmistrz Wąbrzeźna.

Spotkanie, podczas którego małżonkom towarzyszyli najbliżsi, przebiegło w miłej atmosferze. Były gratulacje, kwiaty, upominki, życzenia, tradycyjny toast oraz pamiątkowe zdjęcia. Państwo Cecylia i Jan Wańczykowie zawarli związek małżeński 26 stycznia 1974 r. w Książkach, wychowali troje

dzieci, doczekali się siedmiorga wnucząt i dwojga prawnucząt.

– Szanownym jubilatom jeszcze raz serdecznie gratulujemy i życzymy długich i pogodnych wspólnych lat życia w dobrym zdrowiu w otoczeniu rodziny i przyjaciół. Jednocześnie zapraszamy kolejne pary małżeńskie, które będą obchodziły 50. rocznicę ślubu do złożenia wniosku o nadanie

Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczenie nadaje prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek wojewody, za pośrednictwem Urzędu Stanu Cywilnego – podaje UM Wąbrzeźno.

W związku z tym, aby zainicjować procedurę nadania Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, należy dokonać zgłoszenia w miejscowym Urzę-

dzie Stanu Cywilnego. Zgłoszenia mogą dokonać sami jubilaci lub ich rodzina (za zgodą jubilatów), najwcześniej 6 miesięcy przed datą jubileuszu. Ratusz zaprasza również pary, które obchodzą 50-lecie pożycia małżeńskiego w latach ubiegłych, a nie otrzymały medali.

(ak)

fot. UM Wąbrzeźno

Powiat

Bezpieczne zakończenie roku

Uroczystości związane z zakończeniem roku szkolnego generują wzmożony ruch w rejonach placówek oświatowych. Dla policjantów to czas wzmożonej czujności i zwiększonej liczby patroli.



W końcówce czerwca rozpoczęły się dawno wyczekiwane przez wszystkich wakacje. Aby już sam ich początek był bezpieczny, policjanci wąbrzeskiej jednostki patrolowali rejon szkół na terenie miasta i po-

wiatu, aby zapewnić wszystkim szeroko rozumiane bezpieczeństwo.

Dzielnicowi skupiali się na swoich rejonach służbowych, wspomagani przy tym przez ogniwo patrolowo-interwencyjne

oraz funkcjonariuszy drogówki, którzy czuwalili nad bezpieczeństwem na drogach.

Poza terenami przy szkołach policyjne patrole, w tym przewodnika z psem, spotkać można było na lokalnych tere-



nach rekreacyjnych, gdzie funkcjonariusze kontrolowali miejsca grupowania się młodzieży pod kątem spożywania alkoholu czy zażywania środków odurzających.

– Ku naszemu zadowoleniu

większość tego dnia minęła bez najmniejszych zastrzeżeń i zagrożeń. Mamy nadzieję, że tak pozostanie przez całe wakacje – podsumowuje akcję KPP Wąbrzeźno.

(ak), fot. KPP

Z wizytą w Łotwie

GMINA PŁUŻNICA ▶ W czerwcu przedstawiciele Stowarzyszenia Młodych oraz uczestniczki XX edycji programu Liberskiego Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności odwiedzili łotewską organizację Keep the Change w miejscowości Liepāja



Program wizyty studyjnej obfitował w spotkania, warsztaty, prezentacje i działania integracyjne, pozwalając uczestnikom zgłębić tematykę pracy z młodzieżą z perspektywy lokalnej i międzynarodowej.

Pierwszego dnia uczestnicy spotkali się z przedstawicielami urzędu miasta oraz ambasadorami młodzieży, poznając lokalne modele pracy, dobre praktyki

oraz wyzwania, z jakimi mierzy się miasto będące Młodzieżową Stolicą Europy. Następnie odwiedzili dom młodzieży, gdzie mogli zobaczyć, jak funkcjonują lokalne inicjatywy prowadzone przez młodych ludzi – od kreatywnych warsztatów po działania angażujące społeczność.

Popołudnie upłynęło w przestroni Impact Hub Liepāja – centrum wspierającego przedsiębior-

czość młodzieżową oraz projekty społeczne z zakresu zrównoważonego rozwoju. Wieczorem nie zabrakło również aktywności sportowej – uczestnicy rozegrali mecze plażowego tenisa w duchu integracji i dobrej zabawy.

Drugi dzień rozpoczął się od wizyty w lokalnym Centrum Innowacji Edukacyjnych i Naukowych oraz omówienia przykładów skutecznej współpracy międzynaro-



dowej w kontekście działań młodzieżowych. Kolejne warsztaty prowadzone przez ekspertkę Andree poświęcone były optymalizacji pracy w sektorze oraz budowaniu trwałych sieci współpracy międzynarodowej. Na zakończenie uczestnicy odwiedzili House of Hope – miejsce skupiające się na wsparciu młodzieży poprzez działania społeczne i edukacyjne.

– Wizyta studyjna w Liepāji

to nie tylko cenne doświadczenia i nowe kontakty, ale także impuls do dalszego rozwoju działań na rzecz młodzieży w naszych społecznościach. Działanie finansowane w ramach programu Erasmus+ ze środków Unii Europejskiej – informuje wiceprezes Stowarzyszenia Młodych Małgorzata Ludwiszewska.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Zmiana proboszcza

Parafia św. Ap. Szymona i Judy Tadeusza będzie mieć od sierpnia nowego proboszcza.



Zgodnie z informacją zamieszczoną na stronie Skarbcza Wąbrzeskiego: „Po 33 latach posługi duszpasterskiej jako proboszcz

ks. Jan Kalinowski przechodzi na emeryturę. Przez ponad trzy dekady wskrzesił działalność Bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP,

doprowadził do koronacji obrazu Matki Bożej, powołał nowe wspólnoty parafialne, dokonał szeregu remontów w kościele i na cmentarzu, wyciągnął z lamusa rzeźby św. Ludwika, Matki Bożej Zamkowej, Ecce Homo. Nowym proboszczem 1 sierpnia zostanie ks. Dawid Lewicki, dotychczasowy wikary w Lidzbarku. Nowymi wikariuszami zostaną ks. Dawid Sugalski i ks. Michał Wyłębski” – kończy się informacja na stronie.

Oprac. B. Walas
fot. Skarbiec Wąbrzeski
OGŁOSZENIE

Wąbrzeźno

Zamiast Światowida

Na górze amfiteatru stał przed laty blaszany wizerunek słowiańskiego bóstwa. Jest szansa na postawienie w tym miejscu atrakcyjnej wieży.



Jeszcze w czerwcu burmistrz Tomasz Zygnarowski poinformował, że gdyby udało się pozyskać atrakcyjne finansowanie, można by się pokusić o budowę wieży. Dokumentacja i pozwolenie na budowę już jest. Taka wieża stałaby na

koronie amfiteatru. Trzeba trzymać kciuki, żeby władzom miasta spełniły się plany. Wieża widokowa usytuowana stosunkowo wysoko na Podzamczu stałaby się dodatkową atrakcją turystyczną.

B. Walas, fot. Facebook

KURCZAKI Z RUŻA

Wiejskie brojlery

SPRZEDAŻ

od 21.07 do 26.07 lub do wyczerpania zapasów
w godzinach: 09:00 - 17:00

**ZAPRASZAMY
BURKWICZ - Ruże 13**

606-110-483 / 54 280 19 22



Odeszła Maria Zakrzewska

WĄBRZEŃNO ▶ Maria Zakrzewska zmarła 26 czerwca 2025 roku. „Maria, Marysia, Mary, Mama, Żona, Pani Profesor. Różnie do niej mówiono, lecz zawsze z szacunkiem i miłością” – powiedziała mistrzyni ceremonii pogrzebowej w dniu 3 lipca br.



Maria urodziła się w latach pięćdziesiątych w Wąbrzeźnie, w rodzinie powszechnie szanowanego i cenionego lekarza dr. Edmunda Wojnowskiego. Wychowała się w tym pięknym mieście wraz z ośmiorgiem rodzeństwa. Tu uczęszczała do szkoły podstawowej, jak i liceum ogólnokształcącego. Była świetną uczennicą, kochaną siostrą i lubianą koleżanką. Po zdanej maturze wyjechała do Wrocławia, który stał się bliski jej sercu. Tam ukończyła dwuletnią szkołę medyczną, uzyskując w 1976 roku tytuł Technika Fizjoterapii. Powróciła do rodzinnego miasta i podjęła pracę w lokalnym zespole opieki zdrowotnej zlokalizowanym przy ul. Wolności. Jak wielokrotnie wspominała, w tamtych czasach nie miała dużo pracy, gdyż nikt nie wierzył w siłę fizjoterapii. Jeden pacjent dziennie to było maksimum. Nawiązała za to znajomości oraz przyjaźnie, które trwały do dzisiejszego dnia. Od tego momentu zaczęło się jej oficjalne pomaganie potrzebującym.

Później rozpoczęła pracę w Zespole Szkół Zawodowych jako nauczyciel wychowania fizycznego. Była wymagająca, lecz sprawiedliwa i tak też właśnie po latach oceniają ją uczniowie. Zwracała szczególną

uwagę na starania ucznia oraz jego zaangażowanie i przygotowanie do zajęć, a nie tylko osiągnięte wyniki. Było to w tamtych czasach niespotykane, bo przecież nie każdy ma takie same warunki fizyczne, aby osiągać doskonałe wyniki w sporcie.

W 1979 roku wyszła za mąż za Marka Zakrzewskiego. W wyniku tego związku na świecie pojawili się dwaj synowie – Wiktor i Michał. Nie było łatwo w tamtych czasach. Kartki, kolejki, puste półki w sklepach, lecz Marysia zawsze robiła wszystko, aby zapewnić rodzinie to co najważniejsze. Pracowała na dwa etaty, aby zapewnić dzieciom przyszłość. O świecie zaczynała pracę w przyzakładowej przychodni ERG, w gabinecie fizjoterapii. Tam pracowała na pół etatu, aby biegiem udać się do szkoły i prowadzić zajęcia. Popołudniami nie miała czasu na odpoczynek, gdyż pomagała potrzebującym, prowadząc przeróżne zajęcia z zakresu rehabilitacji, terapii manualnej. Prowadziła również przez lata zajęcia z gimnastyki korekcyjnej, dzięki czemu udało się wyprowadzić wiele dzieciaków ze skolioz oraz innych zmian zwyrodnieniowych. Dzięki temu niejeden z tych młodych ludzi uniknął bolesnych operacji kręgosłupa. Jako dorośli mogą bez skrępowania

rozebrać się na plaży, nie musząc wstydić się wcześniejszych deformacji. Doprowadziła również wielu ludzi po udarach, wylewach, zapaleniu opon mózgowych czy wypadkach komunikacyjnych do mniejszej lub większej sprawności, pomimo iż lekarze nie dawali potrzebującym szans na wstanie z łóżka. Była skupiona, cierpliwa, wytrwała i uparta. Dzięki tym cechom tygodniami, nierzadko miesiącami pracowała z pacjentem nad poprawą jego stanu zdrowia. Jednym z takich spektakularnych przypadków był jej kolega z pracy, który zachorował na zapalenie opon mózgowych po ukąszeniu przez kleszcza. Po zakończeniu leczenia pozostał w pozycji leżącej. Nie dawano mu szans na samodzielne poruszanie się. Marysia pracowała z nim kilkanaście miesięcy, poświęcając swój czas, wiedzę i doświadczenie. W efekcie tych działań nie tylko wrócił do pracy, ale również znów prowadził samochód.

W latach dziewięćdziesiątych wraz z mężem Markiem wpadli na pomysł, aby kupić kamerę VHS i dokumentować imprezy rodzinne takie jak śluby, wesela, pierwsze komunie, itp. Przez kilka ładnych lat, każdy niemal weekend zamiast odpocząć, spędzała pracując jako kamerzystka. Mąż Marek zajmował się reżyserią, montowaniem filmów oraz sprzedażą. Nie była to łatwa praca, ale dzięki nim wiele osób do tej pory ma niesamowitą pamiątkę najważniejszych chwil swojego życia. Nie możemy zapominać, że w tamtych czasach poza telewizją mało kto miał możliwość w ten sposób dokumentować rzeczywistość.

Pomimo różnych przeciwności oraz obaw związanych z wiekiem w roku 2000 ukończyła z najwyższymi notami studia magisterskie na Wydziale Wychowania Fizycznego na Uniwersytecie Gdańskim.

Pracowała długie lata w Zespole Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie, a także w wąbrzeskim gimnazjum jako nauczyciel wychowania fizycznego.

W swoim czasie przeszła na wcześniejszą emeryturę, tak zwaną nauczycielską. De facto nie zmieniło się dla niej nic. Nadal pracowała, tak jak wcześniej. Miała tylko miano emeryta. Prócz pracy w szkole przez ponad trzydzieści lat prowadziła dwa razy w tygodniu w godzinach wieczornych gimnastykę dla kobiet. Dzięki tym zajęciom wiele osób jest w niezłej kondycji, unikając przy okazji chorób i bólu. Prowadziła również zajęcia na basenie szkolnym. Była to zarówno nauka pływania, jak i zajęcia korekcyjne. Zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci.

Marysia była zawsze w ruchu. Nie potrafiła usiedzieć na miejscu. Musiała coś robić. Wieczorami nawet siedząc przed telewizorem i oglądając film, musiała coś dziergać. Niesamowicie posługiwała się drutami, wyczarowując swetry z najbardziej nawet wymyślnymi wzorami. Zadziwiające było to, że potrafiła wydziergać sweter z wymyślnym wzorem, patrząc tylko na zdjęcie, nie mając wzoru do dyspozycji. Prawdziwą magią były, a raczej są, frywolitki. Przepiękne serwety, bieżniki, obrusy tworzyła, używając małego, drewnianego czółenka, przy pomocy którego wiązała supełki z kordonka, wyczarowując magiczne wzory. Wykonanie nawet małej serwetki wymagało wielu godzin pracy, cierpliwości oraz zaangażowania, lecz to są naprawdę dzieła sztuki, bardzo rzadko spotykane.

„Marysia. Matka, żona, siostra, babcia, przyjaciółka, koleżanka, sąsiadka, nauczycielka pozostanie na zawsze w naszych sercach i pamięci jako ta najlepsza z nas. Zawsze gotowa pomóc wszystkim, bez

względem na koszty. Zawsze wesoła i uśmiechnięta. Pełna życia i zawsze w ruchu. Ta, która motywowała nas do pracy, dawała nadzieję i wносиła to, co najlepsze do naszego życia” – powiedziała prowadząca uroczystość.

Miała rację, bo setki żałobników mogli się podpisać pod każdym wygłoszonym zdaniem. Niestety, zdecydowana większość uczestników pogrzebowej uroczystości nie mogła usłyszeć słów wygłoszonych w kaplicy na cmentarzu, bo nie działało zewnętrzne nagłośnienie. Dlatego ludzie dzielili się swoimi wspomnieniami o Marii. W spontanicznych wypowiedziach podkreślano Jej chęć pomocy w każdym możliwym zakresie. Wsparcie medyczne było oczywiste, ale wielu skorzystało z pomocy Marii Zakrzewskiej w sensie psychicznym, społecznym i fizycznym. Sporo osób obecnych na cmentarzu poznało się właśnie w mieszkaniu małżeństwa Zakrzewskich. Niektóre z nich byłyby traktowane na zasadzie domowników. Najpierw wspólnie z mężem, później tylko Maria prowadziła otwarty i bardzo gościnny dom. Każdy czuł się mile widziany i w pewien sposób „zapuszczał korzenie”. Wyjątkowo serdeczna atmosfera, którą stwarzali gospodarze, powodowała, że chciało tam się wracać i spędzać czas. Na palcach jednej ręki można wyliczyć podobne miejsca, a i tak prymat w tym zakresie przyznano Marii Zakrzewskiej i Jej rodzinie.

Wypowiedzi się powtarzały, bo w uroczystości wzięło udział parę set osób i wszyscy odczuwali podobnie. Wraz ze śmiercią Marii Zakrzewskiej skończyło się coś istotnego, co już nie powróci.

Wyrazy współczucia dla wszystkich bliskich Marii Zakrzewskiej.

B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Promocja książki

24 czerwca w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się wyjątkowe wydarzenie – promocja trzeciego tomu książki pt. „Wąbrzeskie wspomnienia. W labiryncie historii XX wieku”, powstałej pod redakcją Grzegorza Banasia, nauczyciela historii w miejscowym liceum.

Wydarzenie odbyło się pod patronatem honorowym Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie. Publikacja została wydrukowana przez Wąbrzeskie Zakłady Graficzne. Jak informują organizatorzy, publikacja stanowi zbiór 22 artykułów przygo-

towanych przez młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Wąbrzeźnie oraz Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego w Wąbrzeźnie. Zawarte w niej prace to nagrodzone i wyróżnione teksty uczniów, biorących udział w Woje-

wódzkim Konkursie im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej pn. „Oni tworzyli naszą historię”.

Książka dokumentuje losy mieszkańców trzech powiatów: wąbrzeskiego, brodnickiego oraz golubsko-dobrzyńskiego, stano-



więc cenne świadectwo lokalnej historii XX wieku widzianej oczami młodych autorów. – Było to niezwykle poruszające spotkanie z historią, podczas którego uczczono pamięć lokalnych bohaterów

i przypomniano ważne wydarzenia z przeszłości regionu – oceniają uczestnicy oraz organizatorzy wydarzenia.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Orkiestry Dęte nad jeziorem

WĄBRZEŻNO ➤ W ostatni weekend czerwca nad wąbrzeskim jeziorem odbył się Ogólnopolski Plenerowy Konkurs Orkiestr Dętych, który przyciągnął miłośników muzyki z różnych zakątków Polski



W wydarzeniu udział wzięło sześć orkiestr, prezentując utwory marszowe, rozrywkowe oraz klasyczne aranżacje. – Mogliśmy posłuchać orkiestr z Inowrocławia, Grodziska, Skrwilna, Wałcza, Chełmna oraz Wąbrzeźna. Publiczność z entuzjazmem przyjęła wszystkie występy, nagradzając muzyków gromkimi brawami – informuje Dorota Otremba. – Ten niesamowity projekt dźwiękowy i wizualny powstał dzięki ponad dwustu profesjonalnym muzykom, którzy z dużym zaangażowaniem wykonywali przygotowane przez siebie utwory.

Uczestnicy tego wydarzenia mogli cieszyć się nie tylko różnorodną muzyką, ale także atmosferą integracji i wspólnej zabawy w pięknej scenerii Jeziora Zamkowego.

– Na scenie widać było niesamowity wkład pracy poszczególnych grup, wyróżniających się indywidualnym stylem i ciekawymi aranżacjami muzycznymi. Wysublimowane dźwięki instrumentów i ciekawe aranżacje sprawiły, że było to popołudnie pełne niezapomnianych wrażeń artystycznych będących ważnym elementem dziedzictwa kulturowego – ocenia Dorota Otremba.



Zmagania orkiestr oceniaли jurorzy: Mieczysław Żelazko – dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Chełmnie, Wojciech Wiśniewski – dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Kwidzynie oraz Ireneusz Topolewski – muzyk.

Laureatami tegorocznego konkursu zostali:

Nagroda GRAND PRIX – Grodziska Orkiestra Dęta im. Stanisława Słowińskiego, Kapelmistrz Renata Kubale

I m. – Orkiestra Dęta Inowrocławskich Kopalni Soli Solino S.A., Kapelmistrz Edward Piórek

II m. – Orkiestra Dęta Skrwilno, Kapelmistrz Konrad Mazurowski

III m. – Orkiestra Dęta Chełmińskiego Domu Kultury, Kapelmistrz Dorota Dark

Najlepszym kapelmistrzem festiwalu decyzją jury została Renata Kubale – Kapelmistrz Grodzkiej Orkiestry Dętej im. Stanisława Słowińskiego.

Pozostałe orkiestry, biorące udział w konkursie, otrzymały pamiątkowe puchary WDK oraz dyplomy. Ogólnopolski Plenerowy Konkurs Orkiestr Dętych został dofinansowany z budżetu Samorządu Województwa Ku-

jawsko-Pomorskiego. Za pomoc w przygotowaniu wydarzenia organizatorzy dziękują ponadto Powiatowi Wąbrzeskiemu, Gminie Miasto Wąbrzeźno, Firmie Veroni oraz Markowi Rumińskiemu Producentowi Drzwi i Okien.

Patronat honorowy objęli: starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz oraz burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. Natomiast medialny: Radio PiK, Dwutygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA oraz Telewizja Wąbrzeźno.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Wąbrzeźno

Z Akademii na wakacje

Ostatniego dnia czerwca działająca w Wąbrzeskim Domu Kultury Akademia Kreatywnego Malucha rozpoczęła wakacje.



Po dziesięciu miesiącach kreatywnych działań, realizacji różnego rodzaju wyzwań plastycznych oraz aktywnego udziału w zabawach animacyjnych, przyszedł czas na odpoczynek. Jak informuje prowadząca zajęcia

Dorota Otremba, podczas cyklicznych warsztatów młodzi plastycy stworzyli wiele prac, a także poznali artystów, prezentujących swoje obrazy i rękodzieła w przestrzeni wystawienniczej WDK, ale przede wszystkim dobrze się ba-

wili. Zajęcia w tej sekcji to przede wszystkim nauka wrażliwości na sztukę oraz rozwój umiejętności manualnych.

Podczas ostatnich zajęć nie zabrakło wzruszeń, miłych gestów i całego mnóstwa dobrej

energii. – Dziękuję wam za ten kolejny rok uśmiechów, dziecięcej szczerości i pozytywnego patrzenia na świat. Dziękuję rodzicom za zaufanie i słowa motywujące do dalszej pracy. Dziękuję za kwiaty, laurki i piękny wierszyk, napisa-

ny przez dwie małe dziewczynki oraz ich rodziców. Te kilkanaście zdań jest najpiękniejszym podsumowaniem mojej pracy – mówi Dorota Otremba.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Biesiada seniorów na Podzamczu

WĄBRZEŻNO 5 lipca Wąbrzeźno po raz kolejny gościło artystów w kwiecie wieku, dla których muzyka jest nieustającym źródłem radości. Podczas Wąbrzeskiej Biesiady Seniorów, organizowanej przez Wąbrzeski Dom Kultury, swój dorobek zaprezentowało aż 18 zespołów artystycznych z różnych zakątków regionu



Jak informują organizatorzy, na scenie amfiteatru wystąpili seniorzy m. in. z Lubicza, Małej Nieszawki, Torunia, Rypina, Unisławia, Złotnik Kujawskich, Grębocina, Wronia, Brodnicy, Bobrowa, Kruszyn, Lisewa oraz oczywiście z Wąbrzeźna. Piosenki, które zaśpiewali, dostarczyły publiczności wielu wzruszeń i niezapomnianych wrażeń.

– Impreza, która na stałe wpi-

sała się do kalendarza lokalnych wydarzeń kulturalnych, jak co roku była okazją do spotkań, wspólnego śpiewu i wymiany doświadczeń – mówi Marlena Tywanek. – Podczas występów nie zabrakło ludowych przebojów, piosenek biesiadnych, a także klasycznych hitów w nowych, autorskich aranżacjach – dodaje.

Wąbrzeska Biesiada Seniorów to nie tylko prezentacje artystyczne, ale także dowód na to, jak

ważna jest integracja i wspieranie aktywności osób starszych. Kolorowe stroje, uśmiechy i serdeczna atmosfera udowodniły, że seniorzy są pełni energii, pasji i chęci do wspólnej zabawy. Na kolejne spotkanie z twórczością senioralną Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza w październiku.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)



Wąbrzeźno

Zaproszenie na wystawę pojazdów

„Jeżeli jesteś fanem starej motoryzacji i posiadasz pełnoletnie auto, zapraszamy do Wąbrzeźna już 27 lipca br.” – zachęcają organizatorzy wydarzenia.

**MIEJSKA WYSTAWA
ZABYTKOWYCH
POJAZDÓW**

START 10:00
KONIEC 13:00

LIPIEC
27 07 2025

WĄBRZEŻNO
PLAC JANA
PAWŁA II

ORGANIZATOR: WĄBRZESKI DOM KULTURY
WSPÓŁORGANIZATOR: AUTOMOBILKLUB TORUŃSKI
DELEGATURA WĄBRZEŻNO

Miejska Wystawa Zabytkowych Pojazdów w Wąbrzeźnie to obowiązkowa impreza dla wszystkich właścicieli, kolekcjonerów i miłośników klasycznych samochodów. Organizatorem wystawy jest Wąbrzeski Dom Kultury, zaś współorganizatorem tradycyjnie Automobilklub Toruński Delegatura Wąbrzeźno. Początek w niedzielę 27 lipca od

godziny 10.00.

Aby wziąć udział w tym motoryzacyjnym wydarzeniu, wystarczy wypełnić kartę zgłoszenia i wysłać ją na adres e-mail: tywanek@wdkwabrzezno.pl lub promocja@wdkwabrzezno.pl. Na wszystkich zgłoszonych do dnia 18 lipca uczestników będą czekać promocyjne gadżety. Wystawa została dofinansowana z budżetu

Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Patronat honorowy sprawują: starosta wąbrzeski i burmistrz Wąbrzeźna. Patronat medialny objęli: TVP 3 Bydgoszcz, Dwutygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA, Automobilista, Radio PiK oraz Telewizja Wąbrzeźno.

(oprac. krzan)
fot. (nadestane)

Wąbrzeźno

„Górska & BIRS” na Podzamczu

W sobotę 12 lipca o godzinie 19.00 Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na wyjątkowy koncert zespołu „Górska & BIRS”, który odbędzie się w ruinach wąbrzeskiego zamku nad Jeziorem Zamkowym.

WĄBRZESKI DOM KULTURY ZAPRASZA NA

KONCERT

„GÓRSKA & BIRS”

Jak informują organizatorzy, projekt muzyczny BIRS, czyli Black Idea Riddim Section, powstał w 2013 roku z inicjatywy Marcina Osmo Osmolaka, perkusisty zespołów: Nowa Kultura, Nabi i Black I-dea. Głównym założeniem tej formacji jest tworzenie muzyki z pogranicza reggae, trip-hopu i electro. Od początku swojego istnienia zespół współpracował z wieloma wokalistami z Polski i Jamajki. W 2020 r. BIRS-i zaprosili do projektu Olę Górską, wokalistkę i autorkę tekstów, z którą obecnie grają koncerty i tworzą materiał na płytę. Do

tej pory wydali wspólnie dwa single: „Wstyd” oraz „Korzenie”.

– Jeżeli macie ochotę na wspólne śpiewanie, fajne teksty, niesamowity klimat stworzony przez tę grupę, to zapraszamy na ten pełen dobrych emocji wieczór – zachęca Dorota Otremba. Popieramy to zaproszenie na ciekawy koncert w niepowtarzalnej atmosferze tym bardziej, że wokalistka Ola Górska była swego czasu naszą redakcyjną koleżanką w Tygodniku CWA.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Oderwali dzieci od ekranów

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Wakacyjna energia w bibliotece – tydzień bez ekranów, pełen kreatywności i dobrej zabawy! Dzieci z Dębowej Łąki i Wielkich Radowisk rozpoczęły wakacje w wyjątkowy sposób

Pierwszy tydzień wakacji w Gminnej Bibliotece Publicznej w Dębowej Łące oraz jej Filii w Wielkich Radowiskach upłynął pod znakiem radości, twórczości i integracji. W ramach dwóch cykli zajęć – „Kliknij rozsądek – cyfrowa równowaga” oraz „Wakacje z Wyobraźnią – Książki, Rytmy, Kolory” – dzieci w wieku 5–11 lat miały okazję odkrywać świat bez ekranów, ucząc się, jak ciekawie i aktywnie spędzać czas offline.

W programie znalazły się m.in.: czytanie książek z humorem i inspiracjami, kreatywne zajęcia plastyczne i tworzenie eko toreb, pisanie własnych pamiętników, zajęcia zumbi dla dzieci, animacje prowadzone przez profesjonalistów, gry i zabawy integracyjne na świeżym powietrzu,



spotkanie autorskie z Panem Poetą, który poruszył tematy zdrowego odżywiania i mądrego podejścia do życia, słodki poczęstunek i lody dla ochłody, wspólne grillowanie na zakończenie

tygodnia.

Szczególną wartością zajęć była integracja dzieci z różnych miejscowości. Spotkania odbywały się wspólnie z uczestnikami z obu placówek, co sprzyjało

budowaniu relacji, współpracy i wzajemnemu poznawaniu się. Każde działanie miało na celu pokazanie młodym uczestnikom, że aktywność, zabawa i nauka nie wymagają telefonu czy kom-

putera – wystarczy wyobraźnia, dobre towarzystwo i chęć odkrywania świata.

– Organizacja zajęć była możliwa dzięki wsparciu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz życzliwości wójta gminy Dębowa Łąka Mateusza Rutkowskiego, którym serdecznie dziękujemy za zaufanie i pomoc w realizacji naszych pomysłów. To był tydzień pełen uśmiechu, kolorów i pozytywnej energii. Dziękujemy wszystkim uczestnikom i już teraz zapraszamy na kolejne wakacyjne wydarzenia w naszej bibliotece – mówią organizatorki Beata Górecka (Filia w Wielkich Radowiskach) oraz Justyna Frankiewicz (GBP Dębowa Łąka).

(ak)

fot. nadesłane



Andrzej Sobczyk.

50-lecie twórczości

WĄBRZEŃNO ▶ Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Witalisa Szlachcickowskiego w Wąbrzeźnie zaprasza na wyjątkowy wernisaż malarstwa z okazji jubileuszu 50-lecia pracy twórczej Andrzeja Sobczyka – artysty malarza, grafika, ilustratora, konserwatora dzieł sztuki i literata



je się różnorodnymi technikami – malarstwem olejnym, akrylowym, akwarelą, rysunkiem oraz grafiką linorytniczą. Jest również autorem opowiadań, poezji i refleksji. Obok działalności artystycznej od lat z powodzeniem prowadzi warsztaty plastyczne i plenery w Wąbrzeźnie i okolicach, aktywnie angażując się w rozwój lokalnej kultury i edukację artystyczną.

Za swoją działalność został uhonorowany m.in. medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi nadanym przez Prezydenta RP. W 2023 roku otrzymał również Statuetkę Burmistrza Wąbrzeźna za szczególny wkład w upowszechnianie sztuki wśród mieszkańców regionu.

Wystawa pod tytułem „Andrzej Sobczyk. 50-lecie twórczości artystycznej. 1975-2025” to doskonała okazja, by zapoznać się z bogatym dorobkiem artysty i uczcić jego pół wieku twórczej pasji. Serdecznie zapraszamy!

(ak), fot. nadesłane

Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się 11 sierpnia (poniedziałek) o godzinie 17:00 w siedzibie biblioteki przy ul. Matejki 11 B. Andrzej Sobczyk, urodzony w 1954 roku w Warszawie, od pięciu dekad aktywnie działa na polu sztuki. Jego artystyczna droga rozpoczęła się w 1975 roku

pierwszą wystawą w Galerii Klubu MPIK w Warszawie. Od tego czasu prezentował swoje prace na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych, uczestniczył w wielu plenerach malarskich i współpracował z galeriami oraz instytucjami kultury.

W swojej twórczości posługu-



Wąbrzeźno

„Słoneczne wakacje” w WDK

Od 30 czerwca do 4 lipca w Wąbrzeskim Domu Kultury odbywały się warsztaty, organizowane w ramach „Słonecznych wakacji”.



W tym roku piętnastoosobowa grupa dzieci włączyła się w wyzwania plastyczne, animacyjne oraz teatralne. – Podczas tygodniowych wakacyjnych spotkań odwiedzili

nas także goście: Małgorzata Biewald, Krzysztof Grzybek, Zbigniew Izdebski, Barbara Szczodrowska oraz Manufaktura Kreatywnego Rozwoju – mówi Dorota Otremba.

– Każdy dzień przynosił dzieciom nowe atrakcje, artystyczne wyzwania oraz okazje do wspólnej zabawy. „Słoneczne wakacje” były czasem twórczej ekspresji, rozwijania pasji



i poznawania nowych umiejętności – podsumowuje.

Jak wskazują organizatorzy, dzieciom codziennie towarzyszyły inne emocje – od teatralnego za-

chwytu, poprzez plastykę inspirowaną naturą, aż po wspólne odkrywanie świata i rytmów wakacyjnych melodii.

(oprac. krzan), fot. (WDK)



DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 10.07.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Trenują z wybitnymi koszykarzami
więcej na str. 18

Nad Bałtyk, w Bory Tucholskie i do podmiejskich kąpielisk można przez całe wakacje wygodnie dojechać pociągami finansowanymi przez samorząd województwa. – Zapraszamy do skorzystania z letniej oferty naszych regionalnych pasażerskich przewozów kolejowych – zachęca Urząd Marszałkowski w Toruniu.

– Klimatyzacja, internet, wygodna i dobre towarzystwo! Taniej i szybciej niż autem, a nawet autobusem, bez korków po drodze. Można otworzyć książkę. Uważam, że nasza wakacyjna oferta kolejowa to strzał w dziesiątkę! – zachęca marszałek Piotr Całbecki.

Nad jeziora i do lasu

Nowością letniego rozkładu jazdy jest pociąg „Borsuk”, który przez całe wakacje codziennie będzie jeździł z Torunia przez malownicze Bory Tucholskie i Wdęcki Park Krajobrazowy do Czerska w województwie pomorskim, zatrzymując się między innymi na stacjach w Tleniu i Osiu.

Do popularnego kąpieliska

nad Jeziorem Jezuitskim w Chmielnikach dojedziemy pociągiem z Bydgoszczy w mniej więcej 17 minut. Trasę obsługuje nawet 13 par składów, wszystkie zatrzymują się po drodze na przystanku Bydgoszcz Błonie.

Jeziro Kamionkowskie to najpopularniejszy kierunek letnich wypadów mieszkańców Torunia. Czas przejazdu Toruń – Kamionki Jezioro 20 minut, kursuje do 11 par pociągów, do których można wsiąść na wszystkich toruńskich stacjach.

Nad morze

„Latarnik” to pociąg wakacyjny Bydgoszcz Główna – Hel, który

zatrzymuje się na stacjach kolejowych Trójmiasta i w popularnych kurortach na półwyspie. To propozycja także dla podróżnych z Grudziądza, którzy zechcą skorzystać z dodatkowego połączenia do Łaskowic Pomorskich i przesiadki do „Latarnika” na tej stacji.

W wakacje na tory powrócił sezonowy weekendowy pociąg „Rybitwa” z Torunia do Kołobrzegu, uruchomiony dzięki współpracy samorządów województw kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego. Tę ofertę uzupełnia kursujący obecnie w dni powszednie (poniedziałek-piątek) całoroczny pociąg Bydgoszcz-Ko-

łobrzeg, który od grudnia będzie jeździł codziennie.

Również dzięki współpracy naszego regionu z Wielkopolską i Zachodniopomorskiem uruchomiono pociąg „Barnim” relacji Bydgoszcz-Szczecin. To nowe połączenie, codzienne i całoroczne, już cieszy się dużym zainteresowaniem i coraz większą frekwencją.

Samorząd województwa finansuje w tym roku regionalne przewozy pasażerskie kwotą 240 mln złotych i jest właścicielem trzech czwartych składów obsługujących te połączenia.

(red)



Sopot szczęśliwy
dla Osieckiej
więcej na str. 10



Młode i tanie
więcej na str. 11



Jak wygląda
ubezwłasnowolnienie?
więcej na str. 13

Sopot szczęśliwy dla Osieckiej

TURYSTYKA ▶ Ostatnie lata swojego życia Agnieszka Osiecka związała z Sopotem i założonym przez Andre Ochodlo Teatrem Atelier. Dzisiaj w parku północnym nie brakuje śladów poetki, a 6 sierpnia rozpocznie się kolejny konkurs na interpretację jej piosenek



– Jestem w siódmym niebie, bo Sopot był dla mnie zawsze miejscem szczęśliwym – powiedziała w 1996 roku Agnieszka Osiecka, jedna z najśłynniejszych polskich poetek piosenki.

To był schyłek jej życia i owocnej współpracy z Andre Ochodlo, założycielem i dyrektorem sopockiego Teatru Atelier. Dla tego młodego reżysera napisała wspaniałe songi, zdaniem wielu, najlepsze w swoim życiu oraz dwie sztuki: „Apetyt na śmierć” oraz „Darcie pierza”. Z teatrem i Ochodlo związała

się w 1994 roku, by w teatrze z widokiem na morze, zlokalizowanym w parku północnym i na nadbałtyckiej plaży, robić to, co potrafiła najlepiej, pisać teksty sztuk i piosenek, których się nie zapomina.

Agnieszka Osiecka zmarła 7 marca 1997 roku, ale w Sopocie corocznie, w jej ukochanym Teatrze Atelier odbywa się konkurs na interpretację jej piosenek. W tym roku odbędzie się w dniach 6-10 sierpnia. Na scenie stanie grono artystów, zabrzmią najśłynniejsze „Czy te

oczy mogą kłamać” czy „Niech żyje bal”.

Teatr Atelier nosi obecnie imię Agnieszki Osieckiej, w parku północnym jest Aleja Agnieszki Osieckiej, a na scenie teatralnej w lipcu i sierpniu zaśpiewają Hanna Banaszak, Marcin Januszkiewicz, Katarzyna Żak, Joanna Trzepiecińska, Jacek Bończyk, Magda Umerle. Obejrzeć można spektakle „Szary anioł” o Marlenie Dietrich z Katarzyną Figurą w roli głównej czy „Shalom International” Andre „Ochodlo.



Po wizycie w jednym w swoim rodzaju teatrze można wyjść na plażę z widokiem na morze i sopockie moło lub pospacerować po słynnym parku północnym, założonym przez lekarza Jana Jerzego Haffnera, twórcę sopockich uzdrowisk. Pomnik Haffnera, jednej z najśłynniejszych postaci Sopotu, znajduje się w parku w otoczeniu rzeźb i drzew oraz alejek edukacyjnych i ścieżek rowerowych. Park północny rozpościera się od Grand Hotelu aż do potoku Swelina, czyli grani-

cy Sopotu z Gdynią. Założony został w pierwszej połowie XIX wieku i jest odpowiednikiem do parku południowego, po drugiej stronie moło i Placu Zdrojowego.

Oprócz Teatru Atelier im. Agnieszki Osieckiej w parku północnym znajdziemy słynny sopocki klub Sfinks 700, małe moło czy budynek przy ulicy Mamuszki 14, w którym mieściła się słynna Zatoka Sztuki, a obecnie Zatoka.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Młode i tanie

FINANSE ▶ Młode ziemniaki o tej porze roku były rarytasem niedzielnym obiadów. Kupowane rzadziej z uwagi na cenę. W tym roku można zająć się młodymi ziemniakami, ponieważ ich ceny są bardzo niskie – co nie wróży dobrze plantatorom



Ceny młodych ziemniaków biją niechlubne rekordy. Na giełdach towarowych hurtowo za kilogram ziemniaka młodego oferuje się w okolicach złotych. To wszystko w sytuacji, gdy np. na Białorusi odczuwalny jest brak ziemniaków. Polityka sprawia jednak, że eksport jest nieopłacalny.

Najdroższe młode ziemniaki są na giełdach Wielkopolski, gdzie za kilogram płaci się ponad 2 zł. Najniższa znaleziona w kraju stawka to ok. 70 gr. W poprzednich latach ceny zaczynały się od 2 zł, a kończyły na 4 zł.

Jeśli kupujemy ziemniaki, musimy patrzeć na ich pochodzenie, ponieważ na nasz rynek

trafiają młode ziemniaki z egzotycznych kierunków jak Egipt. Są one dostępne już w kwietniu. Dodatkowo na cenę młodych ziemniaków wpływają także zapasy z ubiegłego roku. Trzeba je spożytkować do jesieni, gdy pojawią się nowe, z tego sezonu.

(pw)

Prawo

Podwójny gaz na wysokim poziomie

W ciągu minionego miesiąca zdarzyły się w naszym kraju przynajmniej dwa wypadki z udziałem rolników, którzy prowadzili ciągniki pod wpływem alkoholu. Na ile jest to problem rosnący?

Pod koniec maja 28-letni rolnik spowodował kolizję z zaparkowanym busem. Rolnik miał 3 promile alkoholu i tłumaczył, że jechał na spotkanie z ukochaną. Dodatkowo sam nie posiadał prawa jazdy, a ciągnik nie miał aktualnych badań technicznych.

Druga z historii działa się w Li-

manowie, gdzie 48-latek pobił rekord, prowadząc ciągnik, mając 8 promili! Sprawa wyszła na jaw, ponieważ ciągnik trafił najpierw w drzewo, a następnie staranował szopę. Sprawą zajmie się sąd, ale rolnik już wcześniej miał zabrane praw jazdy.

W Polsce w 2024 roku doszło do

1460 wypadków spowodowanych przez pijanych kierowców. Rok wcześniej wypadków było o ponad 100 mniej. Rekordowo przedstawiał się rok 2021, gdy nietrzeźwi spowodowali 2488 wypadków. W ich wyniku zginęło 1896 osób, czyli co najmniej dwie wsie.

(pw)

Zwierzęta

Letnie uspokojenie

ASF powrócił do gospodarstw, chociaż daleko od nas – na Lubelszczyźnie i Podlasiu.

W naszym województwie sytuacja nieco poprawiła się. Nie znaleziono nowych, padłych dzików w okolicach Chełmna, gdzie ostatni przypadek zanotowano 13 czerwca. W podobnym okresie odnajdowano padłe dziki w okolicach

Łasina. Tam obowiązuje wciąż czerwona strefa ochronna. Poza strefami wciąż gospodarują rolnicy z części gmin powiatu wąbrzeskiego, golubsko-dobrzyńskiego i praktycznie całego lipnowskiego.

Najtrudniej mają rolnicy

z Wielkopolski, gdzie od początku roku zlokalizowano 399 ognisk choroby u dzików. Zastosowano tam bariery, które mają zapobiegać migracjom dzików, ale nie spowalnia to ASF. Teraz monitorowane mają być tzw. przejścia dla zwierząt. Smutna prawda jest taka, że jedyną skuteczną metodą byłoby nie tylko grodzenie, ale i znaczące zredukowanie pogłowia dzików.

(pw)

Finanse

Cła na nawozy

W okresie pandemii i wojny na Ukrainie ceny nawozów poszybowały w górę o ponad 100 procent. Później ceny topniały z uwagi na import nawozów z Rosji. Teraz rolnicy muszą nastawić się na ponowne podwyżki.

Przyczyna podwyżek nie leży w sferze gospodarki, a polityki. Unia Europejska wprowadza wyższe cła na nawozy z Rosji i Białorusi. Obowiązują od 1 lipca i będą rosły w ciągu następnych 3 lat. Cło wynosić będzie początkowo 40 euro na tonę, a wzrośnie do 430 euro. Dodatkowo obowiązywać będą roczne kontyngenty nawozów.

Po ich przekroczeniu wprowadzone zostaną cła zaporowe.

Na rynku pozostaną w dłuższej perspektywie nawozy polskie oraz sprowadzane z Afryki. Te rodzime będą drogie z uwagi na ceny gazu ziemnego – podstawowego komponentu do produkcji.

(pw)

Finanse

Renta wdowia na konta

Od 7 lipca na konta emerytowanych rolników, którzy złożyli odpowiednie wnioski, trafiają pieniądze z renty wdowiej.



W przepisowym czasie do KRUS trafiło ponad 120 tys. wniosków o rentę wdowią. Renta wdowia to możliwość jednoczesnego pobierania, np. 100% świadczenia własnego oraz 15% świadczenia przysługującego po zmarłym małżonku lub odwrotnie.

Jeśli ktoś nie zdołał w porę złożyć wniosku, może to zrobić

jeszcze do końca lipca. W przypadku wniosków złożonych po tym terminie prawo do renty wdowiej ustalane będzie tak jak dotychczas, od dnia spełnienia wszystkich warunków, jednak nie wcześniej niż od miesiąca złożenia wniosku.

(pw)

Wydarzenie

Miodowe lato

Już za miesiąc w podwrocławskim Zarzeczewie odbędzie się impreza o nazwie Kujawsko-Pomorskie Miodowe Lato.

Miłośnicy pszczelarstwa spotkają się w Zarzeczewie pod raz 15. W minionych latach wystawę odwiedzało po kilka tysięcy osób. Wystawiało się ok. 80 firm, pasiek i rzemieślników. Warto wybrać się do Zarzeczewa z dziećmi, ponieważ czekają na nie liczne atrakcje, np.

pokazy odwirowania miodu, degustacje oraz podsumowanie konkursu „O pszczołę w przedszkolu i szkole”. W trakcie targów odbędzie się również konferencja plenerowa pod hasłem „Pszczółki naturalnie! – nowatorskie praktyki pszczelarskie”.

(pw)

Homologacja pojazdów rolniczych i leśnych

MASZYNY ▶ Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przypomina o obowiązujących przepisach dotyczących homologacji i rejestracji pojazdów rolniczych i leśnych. W związku z licznymi wnioskami o dofinansowanie inwestycji w ramach funduszy unijnych, istotne jest, by beneficjenci przestrzegali obowiązujących regulacji prawnych w zakresie dopuszczania pojazdów do ruchu



Obowiązek ten dotyczy m.in. ciągników rolniczych i leśnych, przyczep oraz wymienionych urządzeń ciągniętych. Na etapie rozliczania inwestycji finansowanych ze środków

ARiMR, wnioskodawcy będą zobowiązani do przedstawienia dowodu rejestracyjnego pojazdu lub – w przypadkach, gdy rejestracja nie jest wymagana – odpowiedniego dokumentu ho-

mologacyjnego. Podstawę prawną do klasyfikacji pojazdów i ich rejestracji stanowi załącznik nr 6 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 sierpnia 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 1849, z późn. zm.).

Zgodnie z obowiązującym prawem o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251), rejestracji dokonuje się na podstawie takich dokumentów jak: świadectwo zgodności, świadectwo zgodności WE, decyzja o dopuszczeniu jednostkowego pojazdu, decyzja o uznaniu dopuszczenia jednostkowego pojazdu, świadectwo dopuszczenia indywidualnego WE pojazdu.

W przypadku braku dowodu rejestracyjnego, Agencja będzie wymagała przedstawienia świadectwa homologacji – dokumentu potwierdzającego, że pojazd spełnia wymagania techniczne i prawne dopuszczające go do obrotu.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 14 kwietnia 2023 r. o systemach homologacji pojazdów oraz ich wyposażenia (Dz. U. z 2023 r. poz. 919), producent pojazdu zobowiązany jest do wystawienia świadectwa zgodności dla każdego pojazdu, jeśli jego typ uzyskał wcześniej świadectwo homologacji. Wymogi te mają swoje źródło również

w przepisach unijnych, w tym w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 167/2013, regulującym homologację i zasady wprowadzania na rynek pojazdów rolniczych i leśnych.

Homologacja jest warunkiem nie tylko uzyskania wsparcia finansowego, ale również – zgodnie z art. 12 ust. 1 wspomnianej ustawy – dopuszczenia pojazdu do obrotu w Polsce i w całej Unii Europejskiej. Dlatego też jej posiadanie jest obowiązkowe niezależnie od udziału w programach pomocowych.

(AdWo)

fol. ilustracyjne

Uprawy

Wypłaty za suszę ruszyły

Rolnicy, którzy w kwietniu 2025 roku złożyli wnioski o pomoc suszową, mogą odetchnąć z ulgą – Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) systematycznie przekazuje wsparcie finansowe dla gospodarstw dotkniętych stratami suszowymi.



Do tej pory na konta poszkodowanych wpłynęło już ponad 200 milionów złotych – informuje prezes ARiMR, Wojciech Legawiec. Największym zainteresowaniem cieszyła się tzw. pomoc dla rodzin rolniczych, obejmująca gospodarstwa, gdzie szkody w 2024 roku przekroczyły 15% średniej rocznej produkcji roślinnej oraz wyniosły minimum 6 400 zł. W tym naborze wpłynęło ponad 52 tysiące wniosków, a wsparcie w wysokości 3 000 zł otrzymało już 47 tysięcy rolników.

Znaczące było również zainteresowanie pomocą dla producentów rolnych, których szkody przekroczyły 30% średniej produkcji. Wysokość dofinansowania była uzależniona od stopnia strat i wynosiła od 1 000 do 3 000 zł na hektar. O tę formę pomocy ubiegało się prawie 9,4 tysiąca rolników, z czego ponad 8,3 tysiąca już otrzymało łącznie 60 milionów złotych. Najmniej popularny okazał się zwrot równowartości 3. i 4. raty podatku rolnego z ubiegłego roku. Wnioski w tej sprawie zło-

żyło około 2,4 tysiąca rolników, a wypłaty otrzymało prawie 2,2 tysiąca z nich.

Wsparcie suszowe to ważny element stabilizacji dla gospodarstw rolnych, które w ostatnich latach coraz częściej borykają się z ekstremalnymi warunkami pogodowymi. Dzięki terminowym wypłatom i różnorodnym formom pomocy, rolnicy mogą łatwiej przetrwać trudny czas i przygotować się do kolejnego sezonu.

(AdWo), fol. ilustracyjne

Zwierzęta

Wnioski tylko do 11 lipca

Jeszcze tylko do piątku 11 lipca hodowcy bydła i trzody chlewnej mogą ubiegać się o dofinansowanie inwestycji poprawiających dobrostan zwierząt.



Wnioski można składać wyłącznie drogą elektroniczną – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (PUE ARiMR). To ostatni tydzień naboru, w ramach którego rolnicy mogą otrzymać wsparcie finansowe na poprawę warunków utrzymania zwierząt. Do rozdysponowania pozostaje ponad 1,32 mld zł.

– Wnioski przyjmujemy wyłącznie elektronicznie. Przypominamy, że to już końcówka naboru – apeluje prezes ARiMR, Wojciech Legawiec.

Pomoc skierowana jest do hodowców, którzy w ciągu ostatnich 12 miesięcy przed złożeniem wniosku utrzymywali w gospodarstwie bydło lub trzodę chlewną, w liczbie

co najmniej 5 DJP (dużych jednostek przeliczeniowych). Dofinansowanie przyznawane jest w formie refundacji do 65% kosztów kwalifikowanych, przy czym minimalna wartość inwestycji musi przekraczać 20 tys. zł. Środki można przeznaczyć m.in. na budowę lub modernizację wybiegów dla bydła, zakup wyposażenia pastwisk (np. mobilnych poidel), a także instalację systemów ogrzewania lub chłodzenia budynków inwentarskich.

Limit pomocy dla jednego beneficjenta oraz na jedno gospodarstwo w ramach Planu Strategicznego WPR 2023–2027 wynosi 150 tys. zł. Od rozpoczęcia naboru – 30 maja 2025 r. – wnioski złożyło już ponad 800 rolników.

(AdWo), fol. ilustracyjne

Gdy prawo odbiera głos – jak dziś wygląda ubezwłasnowolnienie?

PRAWO ▶ Ubezwłasnowolnienie to jedna z najbardziej ingerujących w prawa jednostki instytucji prawa cywilnego. Stosowana jest w sytuacjach, w których dana osoba – z powodu choroby psychicznej, niepełnosprawności intelektualnej lub innego rodzaju zaburzeń – nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem



W polskim systemie prawnym jest to środek o charakterze ochronnym, ale jednocześnie niosący poważne konsekwencje – zarówno prawne, jak i osobiste – dla osoby, której dotyczy. Kodeks cywilny przewiduje dwa rodzaje ubezwłasnowolnienia: całkowite oraz częściowe. Ubezwłasnowolnienie całkowite orzekane jest przez sąd w sytuacji, gdy osoba z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie

kierować swoim postępowaniem. W takim przypadku osoba ta całkowicie traci zdolność do czynności prawnych – nie może samodzielnie zawierać umów, rozporządzać majątkiem, ani podejmować decyzji prawnych w sprawach osobistych. Sąd ustanawia dla takiej osoby opiekuna prawnego, który reprezentuje ją na zewnątrz, zarządza jej sprawami oraz podejmuje wszystkie decyzje w jej imieniu.

Z kolei ubezwłasnowolnienie częściowe dotyczy osób, które z podobnych przyczyn wymagają pomocy przy prowa-

dzeniu swoich spraw, ale nie w takim stopniu, by całkowicie pozbawiać je zdolności do czynności prawnych. Wówczas sąd ustanawia kuratora, a osoba ubezwłasnowolniona może zawierać niektóre umowy czy podejmować określone działania – jednak wyłącznie za zgodą kuratora. Praktyczne znaczenie tej różnicy polega na stopniu samodzielności – przy ubezwłasnowolnieniu częściowym część decyzji nadal należy do samej osoby, ale bez możliwości pełnej autonomii.

Postępowanie o ubezwłasnowolnienie wszczynane jest na wniosek – najczęściej członków rodziny, ale może go złożyć również prokurator lub przedstawiciel ustawowy. Przed wydaniem orzeczenia sąd zasięga opinii biegłych, najczęściej psychiatry i psychologa, a sama osoba, której sprawa dotyczy, jest przesłuchiwana – o ile jej stan zdrowia na to pozwala. W praktyce, choć sąd ma obowiązek uwzględnienia najlepszego interesu osoby, orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu niesie za sobą daleko idące skutki: osoba może zostać pozbawiona prawa do dyspono-

wania własnym majątkiem, decydowania o leczeniu, a nawet głosowania czy zawarcia związku małżeńskiego.

Wielu ekspertów oraz organizacji społecznych i międzynarodowych zwraca uwagę, że ubezwłasnowolnienie – mimo ochronnego charakteru – w rzeczywistości często prowadzi do izolacji i wykluczenia. Zamiast indywidualnego podejścia i wsparcia, osoba zostaje formalnie uznana za niezdolną do samodzielnego funkcjonowania, a jej głos w sprawach osobistych i majątkowych zostaje zastąpiony decyzją opiekuna lub kuratora. Dlatego bardzo często mówi się w języku potocznym, że ubezwłasnowolnienie to „śmierć cywilna”, i jest w tym sporo prawdy. Co więcej, raz orzeczone ubezwłasnowolnienie bywa utrzymywane latami, nawet gdy stan zdrowia danej osoby uległ poprawie. Brakuje systemowych mechanizmów regularnej oceny, czy ubezwłasnowolnienie wciąż jest konieczne. Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami wielokrotnie podkreślał, że systemy oparte na ubezwłasnowolnieniu są sprzeczne

z prawami człowieka i powinny zostać zastąpione bardziej elastycznymi mechanizmami wsparcia prawnego.

W odpowiedzi na te głosy, polski ustawodawca podjął prace legislacyjne nad nowelizacją przepisów, które zmierzają do odejścia od obecnego modelu. Ministerstwo Sprawiedliwości zapowiedziało reformę, której celem jest zastąpienie ubezwłasnowolnienia systemem wsparcia podejmowania decyzji – tak, aby osoba potrzebująca pomocy nie traciła swoich praw, ale mogła podejmować decyzje przy udziale zaufanej osoby.

Reforma ta jest zgodna z międzynarodowymi standardami, w tym Konwencją ONZ, i ma na celu zapewnienie większego poszanowania autonomii, godności i prawa do samostanowienia. Jeśli zmiany zostaną uchwalone, ubezwłasnowolnienie w dotychczasowym kształcie odejdzie do przeszłości, a w jego miejsce pojawią się bardziej elastyczne i przystępne formy prawnego wsparcia.

(red), fot. nadesłane
– radca prawny
Magdalena Dąbrowska

Region

Sołtysi na wyjeździe

We wtorek 24 czerwca w malowniczej scenerii Muzeum Etnograficznego w Toruniu odbyła się pierwsza edycja „Sołtysiady Kujaw i Pomorza” – wyjątkowego wydarzenia dedykowanego sołtysom z całego regionu. Wśród uczestników nie zabrakło przedstawicieli m.in. gminy Rypin, którzy aktywnie włączyli się w program spotkania.



Organizatorem wydarzenia był marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki, a obecność licznych gości – w tym członków zarządu województwa Marka Wojtkowskiego i Przemysława Szajdrowskiego, wojewody podkarpackiej Teresy Kubas-Huli oraz prezesa Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów Ireneusza Niewiarowskiego – podkreśliła rangę i znaczenie tej inicjatywy. Sołtysi z całego województwa – w liczbie blisko 800 osób – mieli okazję uczestniczyć w warsztatach tematycznych, panelach dyskusyjnych i pokazach etnograficznych.

Program obfitował w atrakcje: od pokazów pszczelarskich, przez warsztaty rękodzieła i wyplatania wianków, po piernikarskie zajęcia praktyczne. Część artystyczna wydarzenia uświetnił występ Marty Bejmy, finalistki programu „Mam Talent”. Dla uczestników była to doskonała okazja do integracji, wymiany doświadczeń i nawią-

zania nowych kontaktów. „Sołtysiada” stała się przestrzenią do rozmów o wyzwaniach i roli współczesnych sołtysów, którzy coraz częściej są nie tylko gospodarzami wsi, ale również liderami lokalnych inicjatyw i aktywności społecznej. Nie zabrakło też momentów uroczystych – podczas wydarzenia marszałek województwa wręczył nagrody w konkursie „Fundusz sołecki – najlepsza inicjatywa”.

Główną nagrodę zdobyło sołectwo Rychwała z powiatu świeckiego za projekt „Sołectwo Rychwała wita Kociem”. Wydarzenie w Toruniu potwierdziło, że sołectwa w regionie Kujaw i Pomorza są pełne energii, pomysłów i zaangażowania. Pierwsza „Sołtysiada” pokazała, jak ważna jest współpraca na poziomie lokalnym i jak wiele można osiągnąć, działając razem – z pasją i odpowiedzialnością.

(AdWo)
fot. nadesłane

Pozytywka kręci się coraz szybciej

RYPIN ▶ Niecałe dwa lata temu Justyna Motylewska założyła Pozytywkę i zajęła się edukacją artystyczną dzieci i młodzieży oraz dorosłych. Sukces firmy unaocznia, jak bardzo jest to potrzebna działalność

Po dwóch latach Pozytywka okrzepła, wszyscy uczęszczający na zajęcia nabrali nowych umiejętności, często też pewności siebie, nawiązali ciekawe znajomości. Część z nich zrobi sobie wakacyjną przerwę, ale jak ktoś nie wyjeżdża znajdzie dla siebie interesujące warsztaty, gdyż firma w wakacje działa, chociaż nieco na wolniejszych obrotach.

Koniec roku szkolnego stał się okazją do zaprezentowania umiejętności, które nabyli lub rozwinęli uczestnicy warsztatów w Pozytywce.

W środę 25 czerwca na scenie Rypińskiego Domu Kultury wystąpiły dziewczynki z grupy Fit Kids, które pokazały się w trzech układach tanecznych do popularnych melodii oraz uczestnicy zajęć z angielskiego poznający go podczas gier i zabaw. Dzieci za-



śpiewały piosenkę w języku Szekspira.

W Pozytywce można uczyć się gry na różnych instrumentach, więc nic dziwnego, że swoje umiejętności zademonstrowali uczestnicy tych zajęć. Publiczność miała okazję usłyszeć pianistów, perkusistów i bębniarzy, a także

wokalistów.

Kolejny dzień – czwartek 26 czerwca był w całości poświęcony teatrowi. Na scenie pokazały się dwa zespoły – z Ostrowitego i Rypina. Młodzi aktorzy wystąpili w dwóch sztukach: „Nie ma tego złego” Zofii Wójcik oraz „Romei i Julianie” autorstwa Justyny

Motylewskiej. Oba przedstawienia wzbudziły entuzjazm publiczności, a mistrzem drugiego planu został niechęć Paweł Poniewierski, który w Pozytywce uczy dzieci gry na perkusji i bębenkach.

– To były ważne dwa dla pozytywkowiczów. Niektórzy pierwszy raz pojawili się na scenie, więc

musieli stoczyć walkę z tremą. Dzieci występujące w przedstawieniach miały za zadanie opowiadać dużo tekstu i zapamiętać, kto po kim ma mówić. To wydaje się proste, ale wcale takie nie jest. Reakcja publiczności też miała niebagatelne znaczenie, również dla mnie, gdyż byłam autorką trochę przewrotnego tekstu inspirowanego najbardziej znaną na świecie historią tragicznej miłości dwojga młodych ludzi, chociaż w „Romei i Julianie” zakończenie jest zupełnie inne, niż w dramacie Szekspira – tłumaczy Justyna Motylewska.

W trakcie dwudniowej prezentacji dokonań Pozytywki w holu Rypińskiego Domu Kultury można było obejrzeć prace wykonane przez uczestników warsztatów plastycznych.

Tekst i fot. (jd)



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

RYPIN-CRY.PL

Tomasz Raczek

w rypińskiej bibliotece – cz. II

WYDARZENIE ▶ Podczas spotkania w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Rypinie Tomasz Raczek powiedział, że jego zdaniem najważniejsze jest kogo spotkamy w życiu i z jakimi ludźmi przyjdzie nam przez nie przechodzić



Nie sposób się nie zgodzić z taką tezą. Rodzina, nauczyciele, koleżanki, koledzy mogą mieć znaczący wpływ na to jakie będą nasze losy. Można mieć trochę szczęścia i spotkać na swojej drodze, kogoś, dzięki komu nasze życie potoczy się wspaniale, ale też można takiej osoby poszukać. Tak zrobił Tomasz Raczek w przypadku Radziwiłki, o czym pisaliśmy w poprzednim wydaniu naszego dwutygodnika.

Krytyk, pisarz, redaktor naczelny kilku periodyków miał szczęście do ludzi, a przede wszystkim miał wspaniałych rodziców. To oni dali mu siłę, poczucie własnej wartości i odwagę w dążeniu do celu. Poniekąd dzięki ojcu poznał Zygmunta Kałużyńskiego, co zaowocowało wspólnymi opowieściami o filmach w II programie Telewizji Polskiej i wieloletnią przyjaźnią.

– Miałem 12 lat i obchodziłem imieniny. Przyszedł tata z prezentem – książką i powiedział: wiesz Tomek jeżeli ty się interesujesz filmem i chcesz coś na ten temat pisać to powinienes przeczytać książkę tego faceta, bo on pisze inaczej niż wszyscy i wręczył mi felietony Zygmunta Kałużyńskiego „Nowa fala zalewa kino”. Dlaczego to było takie ważne zdanie? Ojciec powiedział mi wtedy, że bycie innym niż wszyscy, myślenie w inny sposób niż wszyscy nie jest złe – tłumaczył gość rypińskiej biblioteki.

Kto by pomyślał, że lektura jednej książki może zdeterminować życie człowieka. A jednak. Warto więc czytać książki, kto wie, może zaprowadzą nas w obszary będące wcześniej terra incognita. Nim Tomasz Raczek poznał Zygmunta Kałużyńskiego skończył szkołę średnią i rozpoczął studia na Wydziale Teatrologii ówczesnej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie.

Był rok 1976, robotnicze strajki w Radomiu i Ursusie, gospodarka wartko staczała się w dół, szalała cenzura. W tym pamiętnym roku Tomasz Raczek stanął przed wyborem uczelni, na której chciałby studiować.

– Chciałem zdawać na historię sztuki, ale będąc jeszcze w trzeciej klasie szkoły średniej dowiedziałem się o istnieniu teatrologii. Chodziłam tam na wykłady jako wolny słuchacz, żeby tam być, poznawać tych ludzi i nasiąkać atmosferą odwagi, niezgody, wewnętrznego protestu przeciwko przyjmowaniu tego co mówi władza za dobrą monetę. Jestem tak wychowany, że zawsze wątpię, gdy wszystko jest podawane jako prawda objawiona. Trzeba sprawdzić to samemu bo różne rzeczy się mówi. Tego mnie też uczyła Anna Radziwił – wyjaśnił krytyk.

Warto tutaj wspomnieć, że Wydział Teatrologii ówczesnej PWST powstał po wydarzeniach marca 1968 roku. Wyrzuceni

z Uniwersytetu Warszawskiego profesorowie znaleźli przystań w uczelni kształcącej przyszłych aktorów.

– Szkoły artystyczne nie polegały ówczesnemu Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, tylko Ministerstwu Kultury. Zrodził się wtedy taki pomysł: stwórzmy wydział teatrologiczny czyli teoretyczny. Zatrudnieni zostali w nim wszyscy wyrzuceni z uniwersytetów humaniści. Tam były same gwiazdy i to gwiazdy mające cywilną odwagę zaprotestować i ponieść tego konsekwencje – opowiedział gość rypińskiej biblioteki o kulisach powstania teatrologii w uczelni przy ul. Miodowej w Warszawie.

Tomasz Raczek bez kłopotów dostał się na ten elitarny kierunek, bo zainteresowanie nim było ogromne. Dzięki studiom teatrologicznym poznał wreszcie swojego idola – Zygmunta Kałużyńskiego.

– Przyszła pani z telewizji i powiedziała że chcą robić nowy program pod tytułem „Warianty” w Dwójce, który będzie w niedzielę raz w miesiącu. Czworo studentów teatrologii miało prezentować cztery różne wersje tej samej sceny z jakiejś sztuki i bronić tych interpretacji. Sędzią miał być Zygmunt Kałużyński, a my mieliśmy go przekonać, która z tych inscenizacji wniosła najwięcej do tej sztuki – mówił

Tomasz Raczek o szansie, którą dał mu los, a może też jego wcześniejsze wybory, na spotkanie podziwianego publicysty i telewizyjnej osobowości.

Przyszły krytyk filmowy od razu zwrócił na siebie uwagę Zygmunta Kałużyńskiego podczas realizacji programu i tak zaczęła się wieloletnia znajomość, a potem przyjaźń obu panów.

Podczas swojej zawodowej drogi Tomasz Raczek spotykał wiele nietuzinkowych osób, z niektórymi różnił się poglądami, co nie przeszkadzało mu cenić je za inne walory. Były lata 80. XX wieku, czas braku nadziei, pustych półek, głębokich podziałów politycznych i masowo uciekających na Zachód Polaków. Wróg wówczas był jeden – Związek Radziecki. Rządząca Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, na czele której stał generał Wojciech Jaruzelski była niebezpiecznie kojarzona z sowietami. Co oznaczała przynależność do PZPR-u? Kolaborację, oportunizm, a może chęć działania na rzecz innych? To temat rzeka i nie będziemy się nim w tym artykule zajmować.

Tomaszowi Raczkowi niejednokrotnie proponowano zapisanie się do partii i zawsze odmawiał.

– Gdy pracowałem w „Polityce” w latach 80. kolega, który był tam przewodniczącym komórki partyjnej, namawiał mnie:

zapisz się, przecież to nic takiego strasznego. Kariery politycznej robić nie musisz, dlaczego się tak upierasz? Na szczęście trafiłem na świetnego człowieka, bo nawet wśród nich był fajnie ludzie. Powiedział mi: dobra ja to rozumiem, ale jeszcze do ciebie kiedyś przyjdę, zapytam może zmienisz zdanie. Trzy razy tak było. Zdania nie zmieniłem. Dlaczego to teraz przypominam? Ten człowiek w ostatnich latach stał się takim bohaterem narodowym, symbolem doskonałości etycznej. To był Marian Turski, ten sławny więzień Oświęcimia, który tak wzruszająco i mądrze przemawiał. Tym samym chciałem powiedzieć, że nigdy z góry po poglądach nie można oceniać ludzi, bo się okazuje że niezależnie od tego jakie mają zapętrywania, to mogą być dobrzy ludźmi. Tak niewątpliwie było z Marianem. Przez całe życie wspominam go i wszystkie nasze rozmowy, nawet w czasach kiedy był tym szefem PZPR w „Polityce”, z sympatią i z przyjemnością, bo nigdy się nie ześwińił – opowiadał dziennikarz.

Spotkanie z Tomaszem Raczkim trwało ponad trzy godziny, a w sali wystaw i promocji Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Rypinie publiczność się nie mieściła. Część osób przysłuchiwała się opowieściom krytyka z korytarza.

Tekst i fot. (jd)

Mają nowe boisko

GMINA WIELGIE ➤ W minioną sobotę sołectwo Płonczyn tętniło życiem. Rodzinny piknik, połączony z oficjalnym otwarciem nowo powstałego boiska sołeckiego, zgromadził licznych mieszkańców oraz wyjątkowych gości



W minioną sobotę sołectwo Płonczyn tętniło życiem. Rodzinny piknik, połączony

z oficjalnym otwarciem nowo powstałego boiska sołeckiego, zgromadził licznych mieszkań-

ców oraz wyjątkowych gości

Dopisała nie tylko pogoda, ale i atmosfera – pełna uśmiechu, integracji i dobrej zabawy. W wydarzeniu wzięli udział m.in.: Małgorzata Baranowska – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, starosta powiatu lipnowskiego Krzysztof Baranowski, wójt gminy Wielgie Sławomir Sadowski, wójt senior Tadeusz Wiewiórski, przewodnicząca rady gminy Ewelina Antonowicz. Oficjalne otwarcie boiska uczczono towarzyskim meczem piłkarskim, w którym drużyna OSP Płonczyn pokonała przeciwników wynikiem 4:1.

Mecz sędziował Paweł Bielicki, a zwycięzcy otrzymali puchar ufundowany przez prezesa Stowarzyszenia Gromada.

Tegoroczny piknik obfitował w liczne atrakcje: dmuchańce, watę cukrową, popcorn, animacje dla dzieci, brokatowe tatuaże i kolorowe warkoczyki. Ogromną radość sprawił również pokaz wozu bojowego strażaków z OSP Wielgie. Nie zabrakło także domowej grochówki, ciast i potraw z grilla. Co szczególnie warto podkreślić, dzięki hojności lokalnych darczyńców wszystkie atrakcje były całkowicie bezpłatne. Ich wsparcie pozwoliło zorganizować wydarzenie na

wysokim poziomie, dostępne dla każdego mieszkańca.

– Wielkie podziękowania należą się również mieszkańcom i wolontariuszom, którzy z ogromnym zaangażowaniem pracowali przy organizacji pikniku – od przygotowania terenu, przez obsługę stoisk, aż po sprzątanie po zakończeniu imprezy. Takie wydarzenia pokazują, że siłą każdej miejscowości są ludzie – ich inicjatywa, solidarność i wspólne działanie – podsumowują organizatorzy wydarzenia w Płonczynie.

(ak), fot. nadesłane /Paulina Bonowicz



Gmina Wielgie

Bawili się w Suszewie

Także mieszkańcy Suszewa mieli w sobotę 5 lipca swoją imprezę. Na pikniku rodzinnym przy miejscowej świetlicy bawili się przede wszystkim rodziny z dziećmi.



Pierwszym zadaniem była ucieczka przed upałem, zatem powodzeniem cieszyły się namioty, miejsca pod drzewami, a dzieci chętnie kryły się bądź na dmuchanym zamku, bądź w specjalnej nadmuchiwanej komorze z balo-

nikami. Oczywiście nie mogło zabraknąć smacznego jedzenia, zimnych napojów i muzyki. Dla dzieci były też upominki i zabawa z animatorami. Imprezę zorganizował radny z Suszewa wraz z sołtysem oraz Kołem Gospodyń Wiejskich

Suszewianki. Piknik odbywał się częściowo na działce przekazanej w czerwcu gminie pod budowę placu zabaw oraz miejsca rekreacji dla mieszkańców sołectwa.

Tekst i fot. (ak)



Raz na bryczce, raz na zjeżdżalni

GMINA WIELGIE ➤ Mieszkańcy Oleszna przyzwyczaili się do letnich imprez pod chmurką i już nie wyobrażają sobie wakacji bez nich. Festyn na otwarcie lata połączony tym razem z obchodami 110-lecia OSP Oleszno odbył się w minioną sobotę



Za organizację imprezy jak zwykle odpowiedzialna była rada sołecka z sołtysem Piotrem Przybyszewskim na czele, druhowie z OSP Oleszno oraz panie z KGW Oleszniarki. Wszyscy wymienieni złożyli się, aby pokryć potrzebne

wydatki, a wsparli ich także prywatni sponsorzy. A na pikniku naprawdę było dużo atrakcji. O podniebienia wszystkich dbały panie z koła gospodyń, nie brakowało kiełbasek z grilla, popcornu, słodkości i lodów, a wszystko za dar-

mo. Druhowie przeprowadzili pokaz strażacki, rozstawili kurtynę wodną, dającą ochłodę w upalny dzień oraz pilnowali porządku.

Oprócz smakołyków była moc atrakcji dla dzieci, od dmuchanych zjeżdżalni, po strażackie pokazy i przejazdy bryczką konną, które zapewnił Rafał Paszyński z Wielkiego. W upalne popołudnie można było schłodzić się w sąsiedztwie drzew pobliskiego parku, ewentualnie zmoczyć nieco za sprawą druhow, co oczywiście było domeną dzieci. Oprawa muzyczna, dobra zabawa i swojskie jedło sprawiły, że gości pikniku czuli się wyśmienicie. Imprezowały całe rodziny, a najważniejsze były uśmiechy dzieci. Te ostatnie z pewnością już nie mogą się doczekać kolejnego pikniku w Olesznie.

Tekst i fot. (ak)



Trenują z wybitnymi koszykarzami

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ/REGION ▶ Były wybitny koszykarz Szymon Szewczyk obecnie szkoli młodzież. To za sprawą założonej wspólnie ze współpracownikiem akademii oraz organizowanych cyklicznie obozów. Bazą dla Szewczyk Basketball Academy oraz obozów pod nazwą Big Szu Camp jest Dobrzyń nad Wisłą. W piątek 4 lipca Szewczyka wsparł czynny, nie mniej wybitny gracz – Kamil Łączyński, który prowadził zajęcia dla uczestników Big Szu Camp

O inicjatywie byłego koszykarza pisaliśmy już w naszej gazecie. Teraz wracamy do tematu, bo w Dobrzyniu nad Wisłą można było ponownie spotkać nie tylko samego Szewczyka. Pomysłodawca koszykarskich campów skorzystał z przerwy między sezonami i zaprosił do współpracy aktywnego koszykarza, do niedawna reprezentanta Polski, utytułowanego rozgrywającego Kamila Łączyńskiego, który po latach gry we Włocławku przenosi się do Gdyni, ale teraz znalazł chwilę, by potrenować z młodymi adeptami, którzy szkolą się pod okiem Szymona Szewczyka.

Przypomnijmy. Szewczyk zaprzestał zawodowej gry w koszykówkę w 2022 roku. Do tego czasu, przez ćwierć wieku osiągnął naprawdę wiele. Grał w najlepszych ligach europejskich, w reprezentacji Polski i najlepszych krajowych klubach, zdobywając medale, w tym mistrzostwo Polski. Otarł się nawet o NBA, choć w niej nie zagrał. Śmiało można powiedzieć, że jest jednym z najwybitniejszych polskich graczy. Po skończonej karierze zajął się trenowaniem młodej



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

dzieci, jest też radnym miasta Włocławek. Spotkać go można... w Dobrzyniu nad Wisłą, gdzie w obiekcie Dobrzyńskiego Centrum Sportu i Turystyki organizuje swoje obozy. Tak było w miniony weekend.

– We dwóch z Arturem Trocikovskim wpadliśmy na taki pomysł. Ja wprowadzam „know how” koszykarskie, a Artur menadżerskie. Ja prowadzę treningi, Artur pomaga, nagrywa filmy, wrzuca posty. 8 lutego mamy roczek, pierwszy Big Szu Camp odbył

się pod inną organizacją, od roku mamy Big Szu Camp. Są to zajęcia, obozy sportowe z koszykówki dla dzieci i młodzieży. Mamy zawodników w różnym wieku, mam ludzi z którymi współpracuje. Chcę, żeby te dzieciaki się bawiły, ale i poznały ciężką pracę, wyrzeczenia, poświęcenie, ale w atrakcyjnej formie. Przez koszykówkę można zwiedzić cały świat, to przygoda do końca życia, chciałbym, żeby przynajmniej kilku z tych chłopców zaistniało – mówi Szymon Szewczyk.

Na obóz treningowy z Szewczykiem zapisać może się każdy zainteresowany, w grupie trenującej ostatnio byli chłopcy kilkunastoletni. – Staramy się dotrzeć do dzieciaków z całej Polski, mieliśmy nawet uczestników z Belgii czy Anglii. Tutaj mamy grupę z Kujawsko-Pomorskiego. Na pewno chcę przekazać swoje 25 lat doświadczenia z parkietów młodym koszykarzom, pokazać jak fajnie można spędzić życie, ale i pokazać dyscyplinę, szacunek, zaangażowanie. Poziom umiejętności jest oczywi-

ście zróżnicowany, ale każdy z nich ma dawać z siebie wszystko – dodaje w rozmowie z naszą gazetą Szymon Szewczyk.

Dlaczego Big Szu Camp odbywają się w powiecie lipnowskim?

– Dobrzyń nad Wisłą, bo jest tutaj bardzo dobra baza, odpowiednie warunki. Mamy na pewno chłopaków z Włocławka czy Torunia. Tutaj pasuje mi hala, hotel, wyżywienie, nie musimy wychodzić na zewnątrz, wszystko jest pod ręką. Poza tym możemy jeździć na trening do Włocławka, to też ma znaczenie. Moi podopieczni się uczą, jest kilku wracających po raz kolejny na camp i widzę u nich poprawę, to jest dla mnie najważniejsze – przyznaje Szewczyk.

Jeśli w ślady swojego mentora pójdzie choćby kilku z trenujących obecnie chłopców, możemy się spodziewać poważnego wzmocnienia koszykarskiej reprezentacji Polski w przyszłości. Póki co zaś można się zgłosić, albo choćby poobserwować byłą gwiazdę, dziś trenera. I to w Dobrzyniu nad Wisłą, w powiecie lipnowskim.

Tekst i fot. (ak)



Witkowo i Wielgie najlepsze

GMINA WIELGIE ▶ Pod koniec czerwca na boisku w Czarnem odbyły się tradycyjne zawody sportowo-pożarnicze jednostek OSP z terenu gminy Wielgie. Wśród pań najlepsze było Witkowo, wśród panów triumfowało Wielgie



Gminna rywalizacja strażaków z Wielkiego i okolicy tradycyjnie odbyła się w Czarnem, na przyszłorocznym boisku. Zmaganiom drużyn jak zwykle przyglądało się bardzo wielu kibiców, co

pokazuje, że jest to także ważne wydarzenie dla lokalnego społeczeństwa. Tym bardziej zacięta jest więc walka na torze, w obu konkurencjach. Jak zwykle, najpierw sztafeta i potem konku-

rencja bojowa. Liczy się szybkość, sprawność i precyzja.

Nad rywalizacją seniorów czuwała komisja sędziowska z PSP Lipno. I tak po zsumowaniu wyników klasyfikacja wyglądała następująco: wśród pań I miejsce – OSP Witkowo, II miejsce – OSP Suradowek, III miejsce – OSP Płonczyn. Wśród panów: I miejsce – OSP Wielgie, II miejsce – OSP Witkowo, III miejsce – OSP Oleszno.

O tym jak wyglądała rywalizacja w Czarnem oraz jak kibicowali mieszkańcy, przekonacie się oglądając zdjęcia oraz obszerną fotorelację na lipno-cli.pl. Najlepsze jednostki odebrały puchary z rąk władz gminy Wielgie z wójtem Sławomirem Sadowskim na czele. Rywalizacji przyglądała się także wicemarszałek województwa Aneta Jędrzejewska.

Tekst i fot. (ak)



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL



HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Twoja praktyczność będzie Twoją supermocą – ale pamiętaj też o miękkiej stronie życia. W lipcu czeka Cię intensyfikacja obowiązków – być może ktoś powierzy Ci więcej odpowiedzialności. To dobra wiadomość, ale też wyzwanie, by nie zatracić się w pracy. Między 6 a 12 lipca warto zadbać o ciało – sen, dieta, ruch. W miłości może pojawić się pytanie: „czy warto walczyć o tę osobę?”. Odpowiedź znajdziesz nie w logice, lecz w tym, jak się czujesz po rozmowie z nią. Lipiec da Ci wgląd, który posłuży Ci do końca roku.

WODNIK 20.01-18.02

W Twoim życiu społeczność odgrywa dużą rolę – teraz będzie to jeszcze bardziej widoczne. W pierwszej połowie miesiąca dostaniesz zaproszenie lub impuls, by zaangażować się w coś większego niż Ty sam. Może to być projekt społeczny, akcja lokalna albo nawet nowy zespół w pracy. Twój sposób myślenia inspiruje innych – nie chowaj się. Od 9 lipca rośnie potrzeba bliskości, ale innej niż zazwyczaj – bardziej duchowej, wspierającej. Bądź otwarty na szczere rozmowy. Ktoś może powiedzieć Ci coś, co zapadnie w pamięć na długo.

RYBY 19.02-20.03

Wrażliwość, której czasem się boisz, będzie Twoim największym darem. Lipiec przyniesie chwile samotności – nie myl ich z osamotnieniem. To czas twórczy, cichy, idealny na pisanie, rysowanie albo modlitwę. Pomiędzy 5 a 11 lipca możesz odczuwać intensywne sny – zapisuj je, bo mogą zawierać odpowiedzi na pytania, których nawet jeszcze nie zadałeś. W relacjach pojawi się potrzeba delikatności – mów mniej, czuj więcej. Uziemienie (np. praca w ogrodzie, spacer boso) przywróci Ci równowagę, gdy emocje będą zbyt intensywne.

BARAN 21.03-20.04

Pierwszeństwo lipca przyniosą Ci wyraźne zastrzyki energii – aż będzie Cię nosić. Masz szansę wprowadzić konkretną zmianę tam, gdzie od dawna czujesz frustrację. Szczególnie 3–7 lipca to dobry moment na decyzje związane z życiem zawodowym, np. przyjęcie nowej roli albo podjęcie śmiałego projektu. Mars w korzystnym aspekcie sprzyja działaniu – nie oglądaj się na innych. Pod koniec drugiego tygodnia uważaj jednak na impulsywność w relacjach – nie każdy nadąży za Twoim tempem. Krótka przerwa lub kontakt z naturą pomoże Ci odzyskać wewnętrzną równowagę.

BYK 21.04-21.05

Lipiec może Cię zaskoczyć spokojem, ale to spokój pełen mocy. Choć wokół będzie działo się sporo, Ty instynktownie będziesz szukać harmonii i porządku. To dobry czas, by przeanalizować budżet, ustalić nowe cele lub zadbać o zdrowie fizyczne. W okolicach 5–8 lipca planeta Wenus doda Ci wdzięku – idealny czas na odnowienie relacji z bliską osobą, rozmowę od serca albo wspólne planowanie czegoś większego. Jeśli masz wątpliwości, nie spiesz się z decyzjami – Twoja cierpliwość zadziała na Twoją korzyść.

BLIŻNIĘTA 22.05-20.06

Umysł będzie pracował na wysokich obrotach – świetny moment na rozwój i eksperymenty. Ciekawość zaprowadzi Cię w nieoczekiwane rejony. Możesz poczuć chęć nauki czegoś nowego – kurs online, nauka języka albo po prostu eksploracja ciekawych tematów. Od 6 lipca do Twojego znaku ustawia się Mars – czasem da Ci power, innym razem chaos. Staraj się nie rozpraszać – skupienie to Twoje wyzwanie. Między 10 a 14 lipca czeka Cię interesujące spotkanie – może ktoś z przeszłości odezwie się nagle? Przypadek to nie przypadek.

RAK 21.06-22.07

Twój sezon trwa, a energia planet sprzyja głębszym rozmowom i emocjonalnym przełomom. W lipcu warto postawić na siebie – nie w sposób egoistyczny, ale uzdrawiający. To czas na troskę o ciało, ale też o wewnętrzne granice. Od 2 do 10 lipca możesz odczuwać większą potrzebę ciszy – nie ignoruj jej. W relacjach rodzinnych mogą pojawić się niedopowiedzenia, które domagają się łagodnej konfrontacji. Intuicja, jak zwykle u Ciebie niezawodna, pomoże rozpoznać, co jest szczere, a co wymaga korekty. Jeśli planujesz coś ważnego – zrób to do 14 lipca.

LEW 23.07-22.08

Zaczynasz czuć, że zbliża się Twój czas – i słusznie. Choć jeszcze przed Twoimi urodzinami, planeta Słońca już subtelnie pcha Cię ku działaniu. W pierwszym tygodniu lipca skup się na budowaniu fundamentów – niezależnie czy chodzi o projekt, relację czy zdrowie psychiczne. Twój magnetyzm rośnie, co nie umknie uwadze otoczenia. W okolicach 9–13 lipca możesz zainspirować kogoś do działania – wykorzystaj to mądrze. Jeśli czujesz się oceniany – odpuść walkę. Twoje światło nie potrzebuje cudzej aprobaty, by świecić.

PANNA 23.08-22.09

W tym miesiącu skupisz się na detalach, ale też zobaczysz większy obraz. Na początku lipca przyjdzie pora na uporządkowanie spraw domowych i finansowych – niektóre z nich mogą wymagać twardych decyzji. Pomiędzy 5 a 10 lipca możliwe są drobne napięcia z kimś bliskim, ale zamiast krytykować, spróbuj wysłuchać. Twoje logiczne podejście działa, lecz nie wszystko można naprawić analizą. W połowie miesiąca czeka Cię szansa na progres w pracy lub nauce – być może ktoś dostrzeże Twoje ciche zaangażowanie i zaproponuje coś większego.

WAGA 23.09-23.10

Ten lipiec stawia Cię w centrum uwagi – i to w bardzo dobry sposób. To czas, w którym Twoje relacje międzyludzkie wchodzą na nowy poziom – więcej szczerości, otwartości, ale i odpowiedzialności. Możesz poczuć się rozdarta między lojalnością wobec innych a potrzebą zadbania o siebie. Nie bój się mówić „nie” – to nie egoizm, to granice. Wenus zachęca do twórczości – nawet jeśli nie malujesz czy nie piszesz, możesz stworzyć coś pięknego z kimś bliskim. Dni 8–12 lipca sprzyjają podróżom, choćby małym. One też mogą być formą sztuki.

SKORPION 24.10-21.11

Ten miesiąc może przynieść emocjonalną głębię, która zaskoczy nawet Ciebie. Niektóre sprawy, które do tej pory zamykałeś pod dywan, nagle staną się bardzo widoczne – i to dobrze. Nie uciekaj. Zrób krok w stronę zrozumienia. Lipiec będzie sprzyjał nie tylko pracy nad sobą, ale i prawdziwym relacjom – nie tym z wygody, lecz tym, które wywołują wewnętrzne drżenie. Intymność będzie kluczem – zarówno fizyczna, jak i duchowa. W dniach 10–14 lipca możliwe są wyjaśnienia, które zmienią dynamikę Twojego świata. Nie walcz z transformacją.

STRZELEC 22.11-21.12

Ruch, zmiany i otwarte przestrzenie – tak właśnie powinien wyglądać Twój lipiec. Nie pozwól, by rutyna zamknęła Cię w czterech ścianach – nawet jeśli chodzi o nawyki myślowe. Otwórz się na nowe doświadczenia – może to być podróż, nowy język, sport albo po prostu spotkanie z kimś, kto myśli zupełnie inaczej niż Ty. Od 4 do 11 lipca Twój umysł chłonie wszystko jak gąbka – to dobry czas na rozwój duchowy albo szkoleniowy. Uważaj jednak, by nie przesadzić z optymizmem – czasem warto odrobić lekcję do końca, zanim sięgniemy po nowy zeszyt.

PRZEPIS TYGODNIA

BROWNIE

Składniki:

- 200 g - gorzkiej czekolady,
- 200 g - masła,
- 6 - jajek,
- 300 g - cukru,
- 100 g - mąki,
- orzechy włoskie.



Na zdjęciu Weronika Rokoszevska, uczennica Branżowej Szkoły I stopnia przy Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu

Sposób wykonania

Czekoladę z masłem roztopić w kąpieli wodnej i ostudzić. Jajka ubić, dodać cukier i mąkę. Do ubitej masy jajecznej wmiksować przestudzoną czekoladę, po czym dodać lekko posiekane orzechy. Piec w piekarniku nagrzanym do 180 st. C przez 20-30 minut, w zależności od tego, jak bardzo „zakalcowate” ciasto chce się uzyskać (zdecydowanie lepsze jest właśnie to bardziej mokre i ciężkie). Po upieczeniu oprószyć cukrem pudrem (można użyć do tego gotowych szablonów lub samemu przygotować ulubioną wycinankę). Podawać z lodami waniliowymi.

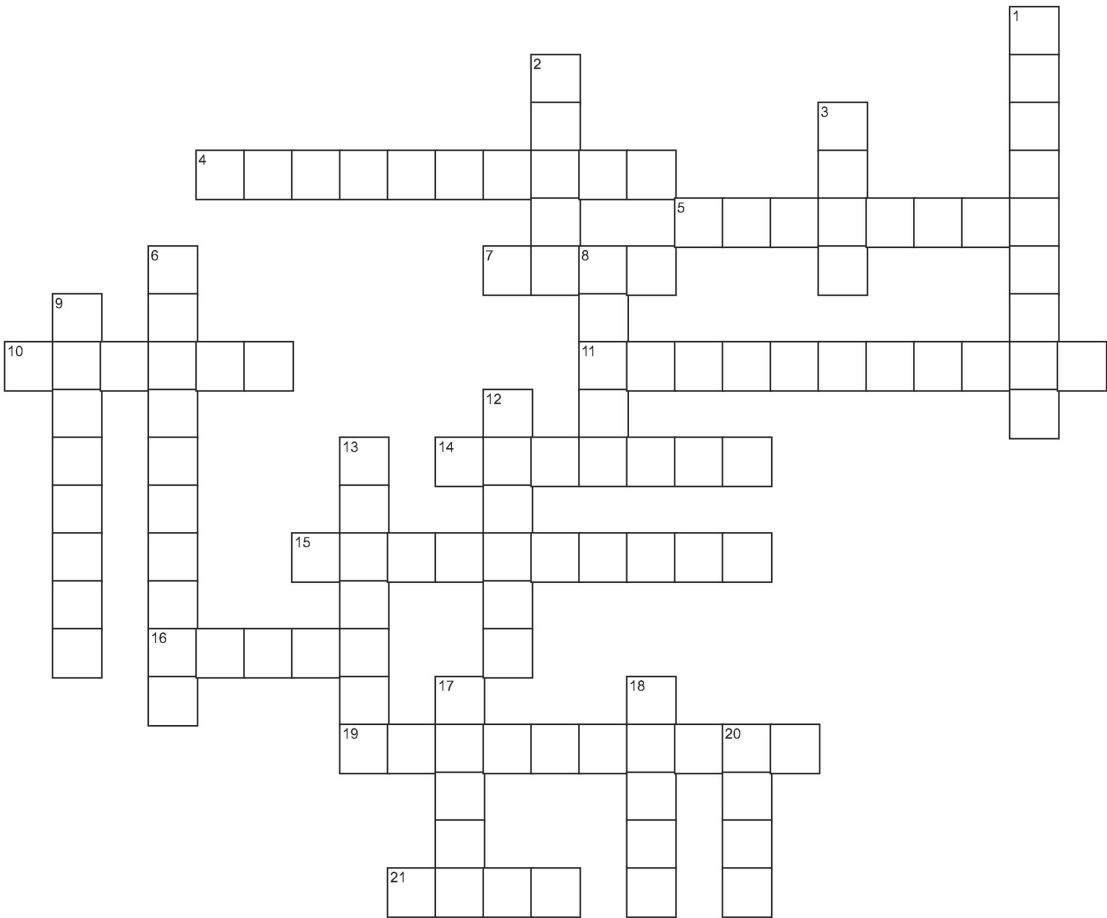
Smacznego!

SUDOKU

		6	8			9	1	
8					3			
						3		5
4					5			
				7	4			6
5	4	2						
		1		3	2			8
		3		5		4		

	5							
		9	8		1			
	1							
1			2	3	7		5	6
							8	
			4				2	9
9		4					1	7
	6				3		4	
	8							

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



HORYZONTALNIE

- 4. Polska noblistka z 1996 roku
- 5. Imię pierwszego króla Polski
- 7. Z czego zbudowane są kości?
- 10. Stolica Hiszpanii
- 11. Morze między Włochami a Chorwacją
- 14. Piłkarz z przydomkiem „CR7”
- 15. Nazwisko Autora „Pana Tadeusza”
- 16. Kraj faraonów
- 19. Urządzenie do obliczeń
- 21. Największy kontynent na świecie

WERTYKALNIE

- 1. Proces przekształcania cieczy w gaz
- 2. Najdłuższa rzeka w Polsce
- 3. Pierwiastek chemiczny o symbolu O
- 6. Mistrz świata F1 z 2023 roku
- 8. Stolica Czech
- 9. Cesarz Francji, który przegrał pod Waterloo
- 12. Największa planeta Układu Słonecznego
- 13. Polska tenisistka, liderka rankingu WTA
- 17. Samica konia
- 18. Styl muzyczny Bacha
- 20. Polska Nagroda Filmowa

Stanęli na podium w Wąbrzeźnie

REGION ▶ Orkiestra Dęta Gminy Skrwilno powstała około 5 lat temu, a już ma na swoim koncie kilka sukcesów. Ostatnim było zdobycie II miejsca na XVII Ogólnopolskim Plenerowym Konkursie Orkiestr Dętych zorganizowanym przez Wąbrzeski Dom Kultury

Konkurs odbył się w czwartek 28 czerwca. Wzięło w nim udział sześć orkiestr z Inowrocławia, Grodziska, Skrwilna, Wałcza, Chełmna oraz Wąbrzeźna. Zespoły zaprezentowały utwory marszowe, rozrywkowe i klasyczne aranżacje.

Zmagania orkiestr oceniaли jurorzy: Mieczysław Żelazko – dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Chełmnie, Wojciech Wiśniewski – dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Kwidzynie oraz muzyk Ireneusz Topolewski. Komisja brała pod uwagę dobór repertuaru, brzmienie, intonację, frazowanie, artykulację, technikę gry oraz ogólny wyraz artystyczny. Wszystkie orkiestry otrzymały



pamiątkowe dyplomy i puchary, natomiast zdobywcy trzech pierwszych miejsc nagrody finansowe. Za zajęcie II miejsca

skrwileńska formacja dostała 700 złotych.

To nie był pierwszy sukces Orkiestry Dętej Gminy Skrwilno

w Wąbrzeźnie. W 2022 roku zajęli również II miejsce. Wtedy w zmaganiach uczestniczyło 9 zespołów. Te i pozostałe osiągnięcia są

niewątpliwą zasługą kapelmistrza Konrada Mazurowskiego, który ma nie tylko talent muzyczny, ale też organizacyjny i dydaktyczny, a muzycy orkiestry wkładają wielki wysiłek w doskonalenie swoich umiejętności.

W najbliższy weekend, 12-13 lipca przed orkiestrą nowe wyzwanie. Weźmie ona udział w IV Otwartych Mistrzostwach Polski Orkiestr Dętych w Radomiu. To ważny konkurs, gdyż jest eliminacją do Światowych Mistrzostw WAMSB (WAMSB – Światowe Stowarzyszenie Orkiestr Marszowych) w 2026 roku w Meksyku i w 2027 roku w Irlandii. Orkiestrze Dętej Gminy Skrwilno życzymy powodzenia!

Tekst i fot. (jd)

Wydarzenie

Dzień Seniora – Wigor Juniora coraz bliżej

W ramach przedsięwzięcia Wiek Seniora – Wigor Juniora jego uczestnicy rozpoczęli przygotowania kondycyjne do pikniku adresowanego do starszych osób mieszkających w gminie Brzuze.



Już prawie 20 lat samorządowcy z gminy Brzuze organizują największą w powiecie imprezę, na której bawią się seniorzy. Każdy z nich przed piknikiem dostaje zaproszenie, a połączona siła Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Brzuze, pracowników Urzędu Gminy Brzuze, GOPS-u, pań z KGW, strażaków starają się wymyślić jak najwięcej atrakcji.

Do tak wyczerpującego dnia warto przygotować się kondycyjnie. W związku z tym uczestnicy wyruszyli na pieszą wycieczkę po malowniczych terenach Radzyn-

ka i Parowy.

– Przed spacerem odbył się trening nordic walking prowadzony przez instruktora Michała Czachorskiego, który zapoznał uczestników z techniką marszu oraz omówił korzyści płynące z uprawiania tej formy aktywności fizycznej. Po wędrowce grupa dotarła do świetlicy, gdzie gości serdecznie podjęły panie z Koła Gospodyń Wiejskich Radzynek. Było to już drugie działanie w ramach projektu. Pod koniec czerwca seniorzy uczestniczyli w zajęciach komputerowych.

Warsztaty miały na celu zaznajomienie uczestników z obsługą komputera, internetu oraz podstawowych programów, takich jak edytor tekstu – wyjaśnia Agnieszka Krauz z Urzędu Gminy Brzuze.

Przedsięwzięcie jest realizowane przez Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Brzuze przy wsparciu rzeczowym Urzędu Gminy Brzuze oraz dofinansowaniu ze środków Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Tekst i fot. (jd)

Region

Oferta dla seniorów

W gminie Brzuze samorząd od lat wykorzystuje każdą możliwość, aby pozyskać dofinansowanie na przedsięwzięcia adresowane do seniorów. Nie inaczej jest w tym roku.



Projekt „Zdrowie na duchu, gdy senior w ruchu” będzie realizowany dzięki grantowi pn. „Poprawa dostępu do działań aktywizujących i integracyjnych na rzecz włączenia społecznego osób, które ukończyły 60 lat” uzyskanemu za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania. Zadanie współfinansowane jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. W przedsięwzięciu ma wziąć udział 20 osób mieszkających w gminie Brzuze, które dotąd nie uczestniczyły w innych tego typu działaniach. Liczy się kolejność zgłoszeń.

Celem projektu jest wzrost aktywności społecznej osób starszych poprzez utworzenie i prowadzenie klubu seniora, w ramach którego odbywać się będą różnorodne, dopasowane do potrzeb i możliwości uczestników zajęcia integracyjne, kulturalne i edukacyjne. W bogatym programie przewidziano

wsparcie psychologiczne, ćwiczenia ruchowe obejmujące między innymi warsztaty z rytmiki oraz aktywność w plenerze, w tym spływ kajakowy. Będzie też wizyta w rypińskiej kręgielni. Uczestnicy będą również brali udział w warsztatach aktorskich, wyjadą do teatru i opery. Czekają ich również eskapady historyczno-edukacyjne. Przedsięwzięcie zakończy spotkanie podsumowujące, które odbędzie się w grudniu tego roku.

Koszt projektu wynosi 108 500 zł, z czego unijne dofinansowanie to 100 000. Pozostałe środki pochodzą z budżetu Urzędu Gminy Brzuze. Osoby zainteresowane uczestnictwem mogą skontaktować się z biurem projektu mieszczącym się w świetlicy wiejskiej w Brzuzem, telefonicznie pod nr 797 395 008 lub mejlowo: kultura@brzuze.pl.

Tekst i fot. (jd)

DOBRCZE TO WIEDZIEĆ

Niespełna 800 tys. bezrobotnych

Według wstępnych danych Ministerstwa Pracy w końcu czerwca 2025 roku w urzędach pracy zarejestrowanych było 797 tys. bezrobotnych, a stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 5,1 proc. To nieznaczny wzrost w stosunku do poprzedniego miesiąca. To o 0,1 pkt proc. więcej niż miesiąc wcześniej – wynika z szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. To też o 0,2 pkt proc. więcej niż w końcu czerwca 2024 roku.

Gdzie najczęściej?

Najniższą stopę bezrobocia rejestrowanego w końcu czerwca 2025 roku odnotowaliśmy w województwie wielkopolskim (3,1 proc.), a najwyższą na Podkarpaciu (8,4 proc.) W tym czasie, zgodnie z szacunkami, w urzędach pracy zarejestrowanych było 797 tys. bezrobotnych. To o 14,2 tys. osób więcej niż w końcu poprzedniego miesiąca i o 34,8 tys. osób więcej niż w końcu czerwca 2024 roku. W urzędach pracy zarejestrowanych było 11,1 tys. bezrobotnych obywateli Ukrainy, co stanowi zaledwie 1,4 proc. ogólnej liczby bezrobotnych.

Eurostat: bezrobocie w Polsce w maju 2025 bez zmian

Z najnowszych danych Eurostatu wynika, że stopa bezrobocia w Polsce w maju 2025 roku (liczona zgodnie z metodologią Eurostatu) wyniosła 3,3 proc. Taki sam wynik odnotowaliśmy miesiąc wcześniej, a w porównaniu z majem 2024 roku stopa bezrobocia wzrosła o 0,5 pkt proc. Najniższe bezrobocie w maju 2025 roku było na Malcie (2,7 proc.), kolejne miejsce zajęły Czechy (2,8 proc.), a trzecie – Polska. Najwyższy wskaźnik zanotowano z kolei w Hiszpanii (10,8 proc.). W tym czasie średnia wśród krajów Unii Europejskiej wyniosła 5,9 proc., a w strefie euro – 6,3 proc.

Praca w upale? To warto wiedzieć!

Gdy temperatury przekraczają 30 stopni, praca staje się wyzwaniem. To nie tylko niedogodność, ale czasem realne zagrożenie dla zdrowia i życia. Dlatego rząd przygotowuje jasne przepisy, które zabezpieczą zdrowie pracowników i pracowników. A co warto wiedzieć już dzisiaj? Sprawdź! Dzisiaj prawo chroni pracowników jedynie przed zimnem – w przepisach BHP nie ma określonej maksymalnej temperatury, w której może być wykonywana praca, jest jednak określona temperatura minimalna. Zmieniamy to! Upały to realne zagrożenie dla zdrowia i życia, dlatego przygotowujemy jasne przepisy, które zabezpieczą zdrowie pracowników i pracowników. – Wsłuchaliśmy się w głos pracodawców i przesunęliśmy termin wejścia w życie nowych regulacji z 1 stycznia 2026 roku na 1 stycznia 2027 roku. Chcemy dać pracodawcom czas na dostosowanie się do zmian. Zanim nowe regulacje zaczną obowiązywać, warto wiedzieć co nieco już dzisiaj – podaje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Co musi pracodawca?

Pracodawca ma obowiązek „organizowania pracy w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy” poprzez np. zapewnienie wody zdatnej do picia lub innych napojów, klimatyzowanych miejsc do odpoczynku, dodatkowych przerw w pracy czy osłony przed promieniami słonecznymi. W szczególnych przypadkach pracodawca może zdecydować o zwolnieniu pracowników z obowiązku świadczenia pracy.

10 lipca

1941 – Doszło do pogromu w Jedwabnem, podczas którego spalono żywcem żydowskich mieszkańców miasta i okolic.

1962 – Został wyniesiony na orbitę pierwszy aktywny satelita telekomunikacyjny Telstar 1.

1969 – Padł pierwszy klaps na planie komedii filmowej Rejs w reżyserii Marka Piwowskiego.

11 lipca

1562 – Król Zygmunt II August, po cofnięciu przywileju na urządzenie i kierowanie pocztą Włochowi Prosperowi Provanie, zawarł nową umowę z Christophem von Taxis, dyrektorem naczelnym poczty cesarskiej w Wiedniu, na mocy której objął on wszystkie poczty w kraju, tworząc jednolitą instytucję Poczta Polska, czyli Królewska.

1899 – Założono włoskie przedsiębiorstwo motoryzacyjne FIAT.

1943 – Rzeź wołyńska: o świcie sotnie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii zaatakowały z zaskoczenia 99 wsi i osiedli polskich w trzech powiatach, mordując kilka tysięcy osób (tzw. „krwawa niedziela”).

12 lipca

1945 – Obława augustowska: Wojska Wewnętrzne NKWD wkroczyły na tereny w okolicy Puszczy Augustowskiej aresztując blisko 2000 osób, z których ok. 600 uprowadzono w nieznanym kierunku. Ich los do dziś nie jest znany.

1957 – Naczelny lekarz USA Leroy Burney opublikował pierwszy oficjalny raport stwierdzający związek raka płuc z paleniem papierosów.

2010 – Na dno Zatoki Meksykańskiej została opuszczona 75-tonowa kopuła, która powstrzymała trwający od 20 kwietnia wyciek ropy naftowej powstały po eksplozji na platformie wiertniczej Deepwater Horizon.

13 lipca

1923 – Na wzgórzach nieopodal Los Angeles umieszczono napis HOLLYWOODLAND. Cztery ostatnie litery usunięto po renowacji w 1949 roku.

1957 – W swym pierwszym meczu na rozgrywanych w Jugosławii I Mistrzostwach Świata w Piłce Ręcznej Kobiet reprezentacja Polski przegrała z gospodyniami 3:11.

2006 – Hala Ludowa we Wrocławiu została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

14 lipca

1789 – Zdobycie i zburzenie Bastylii przez lud Paryża dało początek rewolucji francuskiej.

1863 – Rząd carski odrzucił noty rządów Wielkiej Brytanii, Francji i Austrii w sprawie amnestii i ustępstw dla Królestwa Polskiego w ramach Konstytucji z 1815 roku.

1966 – Aresztowano seryjnego mordercę Karola Kota („Wampira z Krakowa”). 14 lipca 1967 roku został skazany na karę śmierci.

15 lipca

1410 – Wielka wojna: pod Grunwaldem krzyżacy ponieśli klęskę w bitwie z armią polsko-litewską pod wodzą króla Władysława II Jagiełły.

1910 – Z okazji 500. rocznicy bitwy pod Grunwaldem w Krakowie został odsłonięty ufundowany przez Ignacego Jana Paderewskiego Pomnik Grunwaldzki, co stało się okazją do wielkiej manifestacji patriotycznej. Podczas uroczystości po raz pierwszy wykonano publicznie Rotę z tekstem Marii Konopnickiej i muzyką Feliksa Nowowiejskiego.

1995 – W Czymanowie koło Wejherowa rozpoczął się pierwszy Przystanek Woodstock.

16 lipca

1903 – Rozpoczęto budowę szlaku turystycznego Orla Perć w Tatrach.

1922 – W Katowicach podpisano akt przyłączenia części Górnego Śląska do Polski.

1969 – Z Przylądka Canaveral na Florydzie wystrzelono statek kosmiczny Apollo 11 z pierwszą misją załogową na Księżyc.

Źródło: wikipedia.org

17 lipca

1422 – Wybuchła polsko-krzyżacka wojna golubska.

1916 – Reprezentacja Urugwaju wygrała rozgrywany w Argentynie pierwszy turniej piłkarski Copa América o mistrzostwo Ameryki Południowej.

1955 – W Anaheim w Kalifornii otwarto pierwsze wesołe miasteczko Walta Disneya – Disneyland.

18 lipca

1896 – Pierwszy pokaz filmowy na ziemiach polskich (aparatura edisonowska).

1898 – Maria Skłodowska-Curie i Piotr Curie poinformowali o odkryciu polonu.

2003 – Wyłączono na zawsze ostatni pracujący komputer Odra 1305.

2013 – Amerykańskie miasto Detroit ogłosiło upadłość.

19 lipca

1399 – W krypcie katedry wawelskiej odbył się wspólny pogrzeb zmarłej 17 lipca, prawdopodobnie w wyniku gorączki połogowej, królowej Jadwigi Andegaweńskiej i jej nowo narodzonej córki Elżbiety Bonifacji, która zmarła 4 dni wcześniej.

1655 – Król Karol X Gustaw wypowiedział wojnę Rzeczypospolitej – początek potopu szwedzkiego.

1972 – W zakładach piwowarskich w Warszawie rozpoczęto licencyjną produkcję Coca-Coli.

1989 – Gen. Wojciech Jaruzelski został wybrany przez Zgromadzenie Narodowe na urząd prezydenta PRL.

20 lipca

1931 – W okolicach Lublina potężna trąba powietrzna zniszczyła budynki o kilkudziesięciocentymetrowych murach i wywracała załadowane (drewniane) wagony towarowe.

1944 – Płk Claus Schenk Graf von Stauffenberg dokonał nieudanego zamachu bombowego na Adolfa Hitlera w jego kwatery głównej w Gierłoży koło Kętrzyna.

1968 – Oddano do użytku największy polski sztuczny zbiornik wodny na Sanie w Solinie o powierzchni 21,1 km².

2007 – Przez gminy województwa śląskiego (Kłomnice, Rędziny i Mstów) przeszła trąba powietrzna, niszcząc ok. 150 budynków oraz raniąc 7 osób.

21 lipca

1655 – Potop szwedzki: feldmarszałek Arvid Wittenberg wkroczył na czele 14 tys. wojska do Wielkopolski.

1946 – Na stokach poznańskiej cytadeli, w ostatniej publicznej egzekucji w Polsce, został powieszony nazistowski zbrodniarz wojenny i były namiestnik Kraju Warty Arthur Greiser.

1946 – James Davidson na myśliwcu McDonnell FH-1 Phantom dokonał pierwszego w historii udanego startu samolotem odrzutowym z pokładu lotniskowca.

22 lipca

1331 – Wojna kujawska: wojska zakonu krzyżackiego dowodzone przez marszałka Dietricha von Altenburga i komtura chełmińskiego Ottona von Luterberga przekroczyły Wisłę i wtargnęły na Kujawy.

1950 – Zawarto polsko-radziecką umowę licencyjną na produkcję w Fabryce Samochodów Osobowych samochodu Pobieda M-20, znanego również jako FSO Warszawa.

1954 – W Hucie im. Lenina w Krakowie odbył się pierwszy spust surówki z wielkiego pieca nr 1; wydarzenie to jest uznawane za oficjalną datę otwarcia tego kombinatu metalurgicznego.

23 lipca

1792 – Król Stanisław August Poniatowski przystąpił do konfederacji targowickiej.

1873 – Wysłano pierwszą pocztówkę na terenie obecnej Polski, przedstawiającą widok Śnieżki.

2013 – Nastąpiło całkowite wyłączenie sygnału analogowego w telewizji naziemnej.

Źródło: wikipedia.org

OSP Węgorzyn ma już 100 lat

GMINA RYŃSK ▶ W sobotę 28 czerwca 2025 roku odbyła się uroczystość jubileuszu 100-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Węgorzynie, połączona z obchodami Gminnego Dnia Strażaka



Uroczystość rozpoczęła się o godz. 13:30 zbiórką pocztów sztandarowych i druhow OSP pod kościołem w Orzechowie. Po uroczystym przemarszu, dowodzonego przez druha Dariusza Łytkowskiego, odbyła się msza święta w intencji strażaków – zarówno tych obecnych, jak i tych, którzy odeszli na wieczną służbę.

Po mszy świętej, już przy remizie OSP w Węgorzynie, rozpoczęła się część oficjalna. Dowódca

uroczystości złożył meldunek zastępcy prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP druhowi Jarosławowi Tylmanowskiemu, a następnie podczas odgrywania hymnu państwowego podniesiono flagę państwową.

Uroczystość była także okazją do uhonorowania odznaczeniami wielu zasłużonych druhow.

Odznaczenia „Za wysługę lat” otrzymali: za 70 lat dla druha Mariana Starościna; za 65 lat dla dru-

ha Edwarda Błądka; za 50 lat dla druhow: Henryka Sowy, Andrzeja Stolkowskiego i Jana Ciupaka; za 40 lat dla druhow: Jana Skórkiewicza i Wiesława Szydzika; za 35 lat dla druhow: Kazimierza Borkowskiego i Zbigniewa Szydzika; za 30 lat dla druhow: Haliny Paprockiej i Krzysztofa Stolkowskiego; za 25 lat dla druhow: Roberta Kamińskiego, Radosława Pokorowskiego i Romana Leja; za 20 lat dla druhow: Bartosza Klęski,

Dariusza Łytkowskiego, Zbigniewa Stolkowskiego, Jacka Ciupaka, Łukasza Łuszczaka, Piotra Makowskiego; za 10 lat dla druhow: Mateusza Mocha i Sławomira Machnia.

Po ceremonii wręczenia odznaczeń odbyło się poświęcenie odnowionego sztandaru OSP Węgorzyn, co nadało uroczystości podniosły charakter. Sztandar pobłogosławił ks. kan. Wojciech Radzikowski – proboszcz parafii

w Orzechowie. Następnie głos zabrali zaproszeni goście, kierując słowa podziękowania i uznania oraz życzenia dla strażaków. Po zakończeniu uroczystości druhowie zaprosili wszystkich uczestników na poczęstunek przygotowany przez Koła Gospodyń Wiejskich oraz wspólne świętowanie w ramach Pikniku Strażackiego.

(artykuł sponsorowany)
fot. Marek Motylski

Gmina Ryńsk

Pobudują remizę w Zieleniu

23 czerwca 2025 roku Gmina Ryńsk podpisała umowę z wykonawcą na realizację zadania pn. „Budowa remizy z infrastrukturą towarzyszącą w Zieleniu”.



Inwestycja realizowana będzie na działkach nr 104/5 oraz 104/7 w obrębie Zielen, gmina Ryńsk. Zakres prac obejmuje: budowę budynku remizy strażackiej wraz z częścią garażową dla wozów bojowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz wykonanie utwardzeń terenu zewnętrznego wraz z miejscami parkingowymi.

Budynek zostanie wykonany

w technologii tradycyjnej, murowanej, jako obiekt parterowy, niepodpiwniczony. Część skośna dachu zostanie pokryta blachodachówką, a część płaska zostanie pokryta papą termozgrzewalną. Powierzchnia zabudowy wyniesie 661,59 m². Obiekt zostanie wyposażony m.in. w instalację wodno-kanalizacyjną, gazową (z kotłem gazowym), elektryczną, wentylacyjną oraz odgromową, a także

w infrastrukturę teletechniczną.

Koszt budowy wyniesie około 4,2 mln zł. Zakończenie prac planowane jest na 20 grudnia 2025 roku.

Gmina Ryńsk złożyła wniosek o dofinansowanie zadania z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 z działania 2.8 „Wsparcie służb ratowniczych”.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Ryńsk

Wójt z absolutorium

10 czerwca 2025 roku odbyła się XIII sesja Rady Gminy Ryńsk, podczas której wójt Władysław Łukasik przedstawił Raport o stanie gminy za 2024 rok.



Komisja Rewizyjna pozytywnie oceniła sprawozdanie wójta i przedstawiła Radzie Gminy Ryńsk wniosek o udzielenie wotum zaufania oraz absolutorium. Przed podjęciem uchwały radni zapoznali się z uchwałą Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy o pozytywnym zaopiniowaniu sprawozdania z wykonania budżetu za 2024 rok.

W głosowaniu brało udział

14 radnych, którzy jednomyślnie przyjęli uchwałę o udzieleniu absolutorium oraz wotum zaufania wójtowi. Absolutorium to jeden z najistotniejszych ustawowych środków kontroli rady gminy nad działalnością wójta. Po zakończeniu roku budżetowego rada gminy ocenia pracę organu wykonawczego w zakresie działalności finansowej gminy.

(artykuł sponsorowany)

Wiele dzieł skromnej siostry

POSTAĆ ➤ USA to kraj, w którym katolicy stanowią mniejszość. To także kraj powstały dzięki imigrantom z Europy. Jedną z takich imigrantek była pierwsza amerykańska święta – z pochodzenia Włoszka



Maria Cabrini urodziła się w Sant Angelo Lodigiano jako poddana cesarza Austrii. W tamtych czasach ruch zjednoczenia Włoch dopiero raczkował. Typowa ówczesna rodzina miała wiele dzieci, ale u Cabrini było ich aż trzynastu. Niestety czasy były trudne i wieku pełnoletniego dożyła zaledwie piątka z nich. Maria urodziła się dwa miesiące przed terminem i była małym, słabym dzieckiem, któremu nie dawano większych szans na przeżycie.

Wujkiem Marii był lokalny proboszcz, a dziewczyna od małego była wychowywana w wierze. Jako dziecko tworzyła łódki z papieru i kładła je na rzecę, by te płynęły daleko i roznosiły wiarę. Gdy miała 20 lat, jej rodzice zmarli, a dla młodej dziewczyny jedyną szansą na przetrwanie było wstąpienie do zakonu. Co ciekawe Maria została odrzucona z pierwszego zakonu, ponieważ siostry uznały jej wiarę za zbyt słabą. Z drugiego z klasztorów wyrzuciono ją z uwagi na słabe zdrowie. Istnieje jednak przekaz mówiący o tym, że za odmowami stał

proboszcz z jej parafii, który nie chciał dopuścić do tego, by wieść straciła dobrą nauczycielkę, którą była Cabrini.

W końcu otrzymała bardzo trudne zadanie prowadzenia sierocińca w mieście Codogno. Jednocześnie złożyła śluby zakonne i przybrała imię Franciszka. Po kilku latach sierociniec upadł z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną. To nie zniechęciło siostry Franciszki, która założyła własne zgromadzenie, otworzyła na nowo sierociniec, a potem kilka kolejnych.

W 1887 roku jeden z biskupów namówił Franciszkę, by założyła sierociniec w Nowym Jorku. Emigracja do USA z Włoch nasilała się. Włosi wybierali do osiedlenia się duże miasta. Warunki ich życia były koszmarnie trudne. Nie brakowało sierot. W wieku 38 lat Cabrini postawiła stopę w Nowym Jorku. Początki nie były łatwe. Duchowieństwo w Nowym Jorku zdominowali imigranci z Irlandii i uważali oni Włochów za „brudasów, zacofańców i przesądników”. W niektórych kościołach podczas mszy wyznaczano osobne

miejsce, często w piwnicach, dla katolików z Włoch.

Cabrini szybko napisała do Włoch z prośbą o wysłanie do Nowego Jorku tkanin, by szyć z nich nowe habity. Chciała, by chociaż załoga nowego sierocińca była uważana za schludną. Nawet relacje z imigrantami z Włoch były trudne. Większość włoskiej enklawy stanowili przybysze z Sycylii i Kalabrii, a więc południa Włoch. Siostra Cabrini pochodziła z bogatej północy. Stare uprzedzenia utrudniały kontakty. Wkrótce udało się stworzyć szkołę dla 200 dzieci oraz otworzyć jadłodajnię. Kilka lat później powstał pierwszy sierociniec, a opinia o Cabrini niosła się po wschodnim wybrzeżu USA. Otworzyła szereg nowych szkół, a także jeździła po mniejszych miasteczkach na wysłuchanym mule, szukając kolejnych osób potrzebujących.

W 1909 roku Cabrini została obywatelką USA. Było to konieczne, by móc oficjalnie zarejestrować fundację do prowadzenia szkół, sierocińców i szpitali. W 1912 roku na krótko powróciła do Włoch. Chcąc wracać do Nowego Jorku, miała zamiar wykupić bilety na najszybszy ówczesny statek – Titanica. Całe szczęście na skutek opóźnień zmieniła statek. W ciągu całego życia siostra Cabrini pokonała Atlantyk 24 razy!

Zmarła nagle w wieku 67 lat w Chicago. W ciągu swojego życia założyła łącznie 67 sierocińców, szkół i szpitali. W 1950 roku Pius XII uznał siostrę Cabrini za patronkę imigrantów. Wiele z jej dzieł istnieje do dziś.

(pw)

XX wiek

Droga edukacja

Przed wieloma ósmoklasistami stoi wybór szkoły średniej. Rodzice przeżywają to, czy ich pociecha dostanie się do wymarzonej szkoły. Chociaż marne to pocieszenie, ale z punktu widzenia historii mają oni wielkie szczęście. Przed wojną zaledwie 30% uczniów, którzy mogliby uczyć się w szkołach średnich, dostawało się do nich.



W przedwojennej Polsce edukacja w szkole powszechnej, czyli podstawowej trwała siedem lat. Później większość dzieci szła do pracy, a najlepsi wybierali niższe gimnazjum, które trwało 3 lata, a następnie wyższe gimnazjum 5-letnie. Po gimnazjum uczeń przystępował do matury, a następnie na studia. Od 1932 roku zniknął podział na wyższe i niższe gimnazjum. Zastąpił je podział na gimnazjum, a następnie liceum.

Reforma zwana jędrzejewiczowską doprowadziła do zamknięcia młodzieży wiejskiej i robotniczej drogi do szkół średnich. W okresie od 1930 do 1938 roku liczba gimnazjów w Polsce zmalała z 784 do 769. Co więcej większość z tych szkół miała prywatnych właścicieli, więc była płatna. W szkołach średnich w roku szkolnym 1938/39 uczęszczało zaledwie nieco ponad 220 tys. dzieci. Największy problem z dostaniem się do szkół średnich miała młodzież z polski centralnej i wschodniej. Najtrudniej wyglądała sytuacja w Łodzi, Gdyni, Żyrardowie czy Tomaszowie.

Statystyka pokazywała, że tylko 28% zgłaszającej się młodzieży została przyjęta w 1938 roku do szkół średnich. Na czesne w szkołach prywatnych stać było niewielu. Tuż przed wojną nawet urzędnikom średnie-

go szczebla było coraz trudniej wysłać dzieci do szkół. Można też odnieść wrażenie, że władze ówczesnej Polski postanowiły stawiać na szkoły prywatne. Od 1938 roku w wielu z nich część etatów opłacało państwo.

W szkołach średnich, nawet tych państwowych, pobierano takse administracyjną oraz liczne składki. Co więcej konstytucja kwietniowa nawet nie podjęła tematu bezpłatności edukacji. Roczne czesne w szkole publicznej przed wojną wynosiło od 200 do 300 zł. W tamtych czasach wartość złotówki była znacznie wyższa niż obecnie. Dla porównania w 1930 roku nauczyciel zarabiał miesięcznie 120 zł. W szkole prywatnej opłaty były znacznie wyższe. Czesne dochodziło do 1500 zł rocznie. Do tego dochodziło jednak utrzymanie dziecka na stancji.

Również przedwojenne studia były płatne. Roczne czesne wynosiło ok. 200-600 zł. Dla chłopskiego syna utrzymanie się na studiach kosztowało jego rodziców ok. jednego prosiaka miesięcznie. Wszystko to sprawiało, że niedługo przed wybuchem wojny w naszym kraju czytać i pisać nie potrafiło ok. 20% mieszkańców. Wykształcenie wyższe uzyskało zaledwie kilka procent społeczeństwa.

(pw)

XX wiek

Koło przyrody

Jedna zapalona przyrodniczka potrafiła w lipnowskim gimnazjum rozprzestrzeniać ideę dbania o środowisko jeszcze przed II wojną światową.

Koło miłośników przyrody przy Gimnazjum Państwowym im. Romualda Traugutta w Lipnie powstało w 1926

roku. Celem było pogłębienie wiadomości przyrodniczych. Opiekunką koła była Jadwiga Giedroyc. Do koła należało

kilkudziesięciu uczniów mogących korzystać z gabinetu przyrodniczego.

Uczniowie dzielili się na

koła botaniczne i zoologiczne. Organizowano wycieczki oraz eksperymenty naukowe. Aby uzyskać pieniądze na działalność, koło raz do roku organizowało potańcówkę oraz występ teatralny. Gdy w 1931 roku zmarł wielki miłośnik przyrody J. Ejsmond, urządzono akademię poświęconą jego osobie.

Uczniowie przynosili do

swojej szkoły rośliny doniczkowe, rozsadzali je i dbali o ładny wygląd. Zimą zajmowali się dokarmianiem ptaków i budową karmników. Dzieci wykonywały również zielniki i opiekowały się zwierzętami gospodarskimi. Z pewnością tego typu nauka była dobrym dodatkiem do wiedzy podręcznikowej.

(pw)

Biskupi kujawscy

ŚREDNIOWIECZE ➤ Druga połowa XIII wieku to okres, gdy dobra biskupów kujawskich w ziemi chełmińskiej zmieniają właścicieli. Tereny te przejmuje Zakon Krzyżacki, który rozbudowuje na tym obszarze swoje włości. Przybliżamy historie biskupów kujawskich z tego okresu

Biskupstwo włocławskie (kujawskie) powołano w roku 1123/1124. Przypuszczalnie powołano je w celu chrystianizacji Prus, a jednocześnie powołane biskupstwo kruszwickie miało na celu chrystianizację Pomorza Gdańskiego. Gdy podjęte w roku 1140/1141 próby ogarnięcia misją chrześcijańską Prus nie powiodły się, doszło w połowie XII wieku do scalenia biskupstwa kruszwickiego i włocławskiego.

Oba biskupstwa połączono prawdopodobnie 4 kwietnia 1148 roku, gdy diecezja otrzymała bullę protekcyjną papieża Eugeniusza III, wystawioną dla biskupa włocławskiego Warnera. Diecezja włocławska do XIX wieku była nazywana diecezją kujawską lub kujawsko-pomorską (należało do niej Pomorze Gdańskie). W 1569 roku przez bpa Stanisława Karnkowskiego erygowane zostało pierwsze w Królestwie Polskim – Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku.

Biskupi kujawscy posiadali swoje dobra również na terenie ziemi chełmińskiej. Między innymi były to obszary okolic Ostrowitego i Golubia. W drugiej połowie XIII wieku tereny te przekazano zakonowi Krzyżackiemu. Co ciekawe to właśnie w wykazie dóbr biskupów włocławskich w 1254 roku po raz pierwszy pojawia się nazwa Villa Golube na określenie dzisiejszego Golubia-Dobrzynia.

Biskup Wolimir

W tym czasie biskupem kujawskim był Wolimir. Po raz pierwszy pojawia się on w źródłach historycznych w 1235 roku jako kapelan arcybiskupa gnieźnieńskiego Pełki. Pod koniec lat 30. był proboszczem kapituły kruszwickiej oraz archidiaconem rudzkim. W 1241 roku został kanclerzem księcia mazowieckiego Konrada I Mazowieckiego. Na tym stanowisku kierował kancelarią nadworną, prowadził politykę zagraniczną księstwa oraz odpowiadał za kontakty z wyższym duchowieństwem. Urząd ten piastował do 1247 roku, tj. do śmierci księcia. Następnie był kanclerzem łęczyckim i kujawskim księcia Kazimierza I kujawskiego. Został wybrany na biskupa kujawsko-pomorskiego najprawdopodobniej w II połowie 1252 roku. Po raz pierw-

szy pojawia się w źródłach jako biskup 14 lutego 1253 roku. Jako biskup zmienił ugodową politykę biskupstwa wobec zakonu krzyżackiego, co doprowadziło do konfliktu z zakonem. Układem z 1253 roku wygasił długotrwałe spory prowadzone przez swojego poprzednika bpa Michała z księciem Pomorza Gdańskiego Świętopełkiem II Wielkim. W rewanżu książę przyrzekł poszanowanie prawa biskupów kujawsko-pomorskich do wyznaczania kandydatów na urzędy kościelne i jurysdykcji nad duchowieństwem oraz konfiskować dobra tych, którzy przez rok pozostają w ekskomunice.

W późniejszych latach protestowano jednak przeciwko nieprzepraszaniu przez Świętopełka i jego następców postanowień tego układu. Na przełomie 1254 i 1255 roku brał udział w negocjacjach krzyżacko-kujawskich, które zakończyły się sukcesem księcia Kazimierza kujawskiego. 12 lutego 1259 roku jako sędzia delegowany przez Stolicę Apostolską, przysądził biskupowi płockiemu Andrzejowi Ciołkowi jurysdykcję diecezjalną do ziemi chełmińskiej w procesie biskupa przeciwko krzyżakom. W kolejnych latach bp Wolimir zmienił orientację polityczną, będąc w dobrych stosunkach z krzyżakami, pogarszając tym stosunki z Kazimierzem i Świętopełkiem II. W 1264 roku po obwarowaniu siedziby biskupiej w Raciążku bez zgody księcia, Kazimierz kujawski napadł i obrabował Raciążek oraz zniszczył jego umocnienia. Ucierpiał również wsie biskupie. Wolimir obłożył księcia ekskomuniką, jednak musiał uchodzić ze swojej diecezji. Ugodę kończącą konflikt podpisano w kwietniu 1266 roku. Biskup Wolimir był czynnym uczestnikiem synodów prowincjonalnych. Obsadzając urzędy, nie kierował się pochodzeniem społecznym, mianując na ważne stanowiska również duchownych pochodzenia mieszczańskiego, czego przykładem może być dziekan kapituły katedralnej we Włocławku Albierz. Był jednym z dwóch komisarzy papieskich, wyznaczonych przez Urbana IV, badających cuda za pośrednictwem Jadwigi Śląskiej przed jej kanonizacją. 17 stycznia 1274

roku papież Grzegorz X powierzył mu administrowanie wakującą archidiecezją gnieźnieńską, którą to funkcję pełnił do swojej śmierci 10 czerwca 1275 roku.

Biskup Albierz

Kolejnym biskup został Albierz. Nie zachowało się o nim zbyt dużo informacji. Pochodził z rodziny nieszlacheckiej, prawdopodobnie mieszczańskiej. Pierwsze wzmianki dotyczące go mówią o Albierzu jako kapelanie biskupa włocławskiego Michała. Około 1250 roku został archidiaconem. Od 1258 roku był dziekanem włocławskim. Biskupem włocławskim został w 1275 roku. Biskup Albierz brał udział w rozstrzyganiu sporów granicznych pomiędzy księciem pomorskim Mściwojem II (Mestwinem II) a Krzyżakami. Zapewnił przy tym biskupstwu włocławskiemu szereg nowych nadań książęcych w archidiaconacie pomorskim biskupstwa. Biskupstwo kujawsko-pomorskie miało także majątki w ziemi chełmińskiej należącej do Zakonu. Albierzowi udało się zawrzeć z Krzyżakami porozumienie dotyczące korzystania przez biskupstwo z tych posiadłości. Albierz zmarł w grudniu 1283 roku. Został pochowany w katedrze włocławskiej lub w kościele dominikańskim w Brześciu Kujawskim.

Biskup Wisław

Wisław został mianowany biskupem kujawsko-pomorskim 10 marca 1284 roku. W 1292 roku z powodzeniem dowodził swoich praw do Złotorii, do której rościli pretensje Krzyżacy. Rok później odstąpił im dobra Ostrowicko-Golubskie.

Biskup Gerward

Dużo więcej wiemy o kolejnym biskupie Gerwardzie. Pochodził z możnego i licznie rozgałęzionego w Wielkopolsce i na Kujawach rodu Leszczyców, z jego gałęzi wywodzącej się z Ostrowa, posiadającej znaczne majątki pomiędzy Inowrocławiem a Bydgoszczą. Pierwsza informacja o nim pochodzi dopiero z 1293 roku, kiedy to był już kanonikiem kruszwickim. Później został prepozytem kapituły kujawskiej we Włocławku. W grudniu 1300 roku został wybrany przez kapitułę włocławską biskupem.

Wacław II, będący królem Czech i Polski, wyraził na nominata zgodę i arcybiskup gnieźnieński Jakub Świnka dokonał jego konsekracji. Gerward okazał się dobrym administratorem, dbał o interesy diecezji. Z licznych dokumentów zakupu i zamiany dóbr ziemskich wynika, że biskup prowadził szeroką działalność gospodarczą i powiększył znacznie dobra biskupstwa. Zakładał nowe wsie na prawie niemieckim. Lokował miasto Wolbórz w Ziemi sieradzkiej, które stało się faktyczną drugą siedzibą biskupstwa. Budował zamki obronne, m.in. w Raciążu. Udzielał pożyczek pod zastaw majątków klasztorom, rycerzom, książętom, również Władysławowi Łokietkowi. W ten sposób biskupstwo nabywało nieraz nowe majątki, jeżeli pożyczki nie były spłacane. Administrowanie diecezją było jednak tylko jedną z dziedzin działalności aktywnego biskupa. Bardzo duże zasługi położył on na polu zjednoczenia Polski pod berłem Władysława Łokietka. Po śmierci Wacława II w 1305 roku związał się z Łokietkiem, cały czas go wspomagając. Rok później brał udział w rokowaniach rozejmowych z Czechami w Brześciu Kujawskim. Uczestniczył w opanowaniu przez księcia Władysława Pomorza, będącego częścią diecezji włocławskiej i był świadkiem hołdu rycerstwa pomorskiego.

Po podboju Pomorza przez Krzyżaków dążenia Łokietka do odzyskania tej ziemi silnie wiązały się z interesem diecezji włocławskiej, a jednocześnie działania Gerwarda, wykonującego bezwzględnie wbrew zakonowi, uprawnienia biskupa na tym terenie, przyczyniały się do utrzymania więzi utraczonej prowincji z Polską. Ściąganie dziesięciny z Pomorza, wykonywanie tam jurysdykcji kościelnej, wywoływało protesty Krzyżaków i ich akcję dyplomatyczną w kurii papieskiej przeciw Gerwardowi. Ten okazał się jednak zręcznym dyplomatą. W 1318 roku wyruszył z poselstwem do papieża rezydującego w Awinionie. Główną sprawą jaką miał załatwić, była zgoda na koronację Władysława Łokietka. Był prawdopodobnie pomysłodawcą i autorem tzw. supliki sulejowskiej, uchwa-

lonej przez ogólnopanstwowy wiec odbyty w tym mieście, popierającej dążenia Łokietka. Wyposażony w ten sposób w pełnomocnictwo nie tylko księcia, ale i społeczeństwa, pomimo kontrakcji dyplomatycznej Krzyżaków i pretendenta do tronu polskiego Jana Luksemburskiego, uzyskał od papieża Jana XXII zapewnienie o braku sprzeciwu wobec koronacji. Podjął również w kurii papieskiej energiczną akcję przeciw zakonowi krzyżackiemu, przedstawiając krzywdy wyrządzone Polsce i jego diecezji. Udało mu się uzyskać wyznaczenie sędziów mających prowadzić proces kanoniczny w tej sprawie.

Odbył się on w Inowrocławiu (I proces polsko-krzyżacki 1320–1321), a Gerward był jednym z głównych świadków oskarżenia. Prawdopodobnie wpływ na pozytywne nastawienie papieża miała zgoda Polaków na korzystniejszy dla papieża sposób naliczania świętopietrza. Stanowisko kolektora (poborcy) tej daniny zapewnił sobie biskup Gerward. Funkcję tę wykorzystywał do zaznaczenia podległości krzyżackiego Pomorza, polskiej prowincji kościelnej. Wbrew protestom zakonu, osobiście i przez pełnomocników ściągając daninę denara świętego Piotra z Pomorza i Ziemi Chełmińskiej na rzecz papieża. W 1323 roku Gerward ponownie udał się do Awinionu, aby przeciwdziałać dyplomacji krzyżackiej zmierzającej do podważenia korzystnego dla Polski wyroku inowrocławskiego. Wkrótce po przybyciu na miejsce zmarł w dniu 31 października lub 1 listopada 1323 roku. Został pochowany w awiniońskim kościele pod wezwaniem świętego Jana Ewangelisty.

Biskup Gerward był jedną z wybitniejszych postaci Polski swojego czasu. Już współcześni docenili jego zasługi dla odbudowy Królestwa Polskiego. Dzięki Gerwardowi ranga biskupstwa włocławskiego wzrosła w hierarchii kościelnej. Stało się ono po biskupstwie krakowskim drugim co do starszeństwa biskupstwem metropolii gnieźnieńskiej i rangę tę zachowało do rozbiorów Polski.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Antykwariat Inne

Kupię stare pocztówki, zdjęcia- całe albumy, książki do 1945 roku. Zegarki nakręcane, monety. Militaria, bagnetki oraz inne starocie z likwidacji mieszkań. Dojazd-Gotówka !!!
Tel. 602-719-124

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 75 00

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Świątowali w domu samopomocy

POWIAT ▶ Środowiskowy Dom Samopomocy we Wroniu Oddział II zorganizował wydarzenie 4 lipca br.



Na swojej facebookowej stronie tak je relacjonują: „Dziś w naszym Domu odbył się wyjątkowy Dzień Otwarty! To był czas pełen radości, tańców, śmiechu i wspólnego świętowania. Razem z nami bawili się uczestnicy, ich rodziny oraz przyjaciele. Było przepysznie!

Na grillu nie zabrakło smakowitości, a dla łasuchów były słodkości.

Ogromne brawa należą się pani Grażynie – naszej uczestniczce – za przepyszny domowy chleb, który idealnie się komponował ze swojskim smalcem i ogórkami małosolnymi. Parkiet rozgrzał do

czerwoności DJ Bi-Bomb Bartek Biestek, który zadbał o świetną muzykę i atmosferę.

Mieliśmy również zaszczyt gościć Justynę Przybyłowską i Joannę Krause z PCPR w Wąbrzeźnie, wicestarostę Gizele Pijar oraz kierownika sąsiedniego ŚDS Marcina Chrzastowskiego. Dziękujemy wszystkim za obecność, wsparcie i wspólnie spędzony czas. Takie chwile pokazują, jak ważna jest integracja. Do zobaczenia na kolejnych imprezach!”

oprac. B. Walas
fot. ŚDS



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 lipca 2025 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno oraz na stronach internetowych bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości położonej w Stanisławkach.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Dębowa Łąka
podaje do publicznej wiadomości,
że w siedzibie Urzędu Gminy w Dębowej Łące
oraz na stronach internetowych gminy:

www.debawalaka.bip.net.pl
www.ugdl.pl

w dniu **01.07.2025 r.** został wywieszony
i opublikowany wykaz nieruchomości
przeznaczonych do dzierżawy (grunty rolne).

Szczegółowe
informacje można uzyskać
w Urzędzie Gminy w Dębowej Łące w pokoju nr 9,
lub pod nr tel. (56) 688 49 15

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 lipca 2025 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, na tablicy ogłoszeń sołectwa Myśliwiec oraz na stronach internetowych bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do użyczenia nieruchomości położonej w Myśliwcu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Ryńsk położonej w Pływaczewie

Działki nr 105 o pow. 0,1100 ha, 106/2 o pow. 0,0399 ha

Cena wywoławcza – 25.000,00 zł

Do wylicytowanej ceny doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 23 %.

Nieruchomość zapisana jest w KW Nr TO1W/00024932/8.

Przetarg odbędzie się w dniu **13 sierpnia 2025 r., o godz. 10⁰⁰** w siedzibie Urzędu Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno – sala nr 201.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w formie pieniężnej do dnia **9 sierpnia 2025 r.** w kwocie 2.500,00 zł na konto bankowe Gminy Ryńsk nr **02 9484 1033 2319 1806 2221 0012**. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Ryńsk i w sołectwie Pływaczewo oraz opublikowane na stronach internetowych: bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

DWUTYGODNIK REGIONU
WĄBRZEZKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Ruszyły pierwsze wypłaty renty wdowiej

REGION ▶ Od 1 lipca ZUS rozpoczął wypłaty tzw. renty wdowiej. Świadczenie trafiło już do 86 tys. osób w całym kraju, a łączna kwota wypłat wyniosła blisko 317 mln zł. W województwie kujawsko-pomorskim świadczenie otrzymało 6,5 tys. osób, którym wypłacono łącznie 24,4 mln zł

Od stycznia 2025 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjmuje wnioski o rentę wdowią, czyli połączenie dwóch świadczeń: 100% własnej emerytury lub renty oraz 15% renty rodzinnej po zmarłym małżonku, albo odwrotnie. Do tej pory do ZUS wpłynęło 978,2 tys. wniosków. Najwięcej w województwach: śląskim (123,7 tys.), mazowieckim (113,4 tys.) i wielkopolskim (89,5 tys.). W województwie kujawsko-pomorskim złożono 56,2 tys. wniosków, a najmniej – w województwie podlaskim (25,5 tys.).

Jak informuje Krystyna Michałek, rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim, 1 lipca ZUS uruchomił pierwsze wypłaty świadczeń w zbiegu z rentą rodzinną na łączną sumę 316, 8 mln zł. Na tę wartość składa się: kwota świadczeń wypłacanych w 100 proc. – ok. 286, 5 mln zł oraz kwota świadczeń wypłacanych w 15 proc. – ok. 30,2 mln zł.

Kolejne wypłaty będą realizowane zarówno w terminach płatności dotychczas wypłacanych świadczeń jak i w inne dni lipca. Od sierpnia świadczenia w zbiegu będą już wypłacane łącznie w terminach płatności – 1, 6, 10, 15, 20, 25 dnia miesiąca.

W 60 proc. przypadków zbieg świadczeń ma konstrukcję: 100 proc.



renty rodzinnej + 15 proc. własnego świadczenia. Część uprawnionych osób będzie otrzymywać świadczenie z dwóch instytucji: ZUS-u oraz innego organu emerytalno-rentowego. Oznacza to, że tacy klienci mogą spodziewać się dwóch wypłat w jednym miesiącu, jednak w różnych terminach. Otrzymają oni jedną decyzję – od instytucji, która będzie wypłacać mniejszą część świadczenia (15%). Druga instytucja jedynie poinformuje o kontynuacji

wypłaty dotychczasowego świadczenia w pełnej wysokości (100%).

Wnioski o rentę wdowią złożone do ZUS-u do 31 lipca 2025 r., które zostaną pozytywnie rozpatrzone, będą uprawniać do wypłaty świadczenia z wyrównaniem od lipca 2025 r. W przypadku wniosków złożonych po tej dacie, świadczenie będzie wypłacane od miesiąca, w którym złożono wniosek.

Warunki uzyskania renty wdowiej

Aby otrzymać rentę wdowią, konieczne jest spełnienie kilku warunków łącznie: kobieta powinna mieć co najmniej 60 lat, a mężczyzna co najmniej 65 lat; do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej; nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż w dniu ukończenia 55 lat przez kobietę, 60 lat przez mężczyznę; nie być obecnie w związku małżeńskim.

Jeśli wdowa lub wdowiec nie

spełnią wszystkich warunków, albo gdy wysokość któregośkolwiek ze świadczeń wchodzących w skład zbiegu wyniesie co najmniej 5 636,73 zł brutto (trzykrotność najniższej emerytury), ZUS odmówi przyznania renty wdowiej.

Równolegle do wypłat świadczeń przetwarzane są także decyzje odmowne, których łączna liczba wynosi obecnie 8,6 tys. Do najczęstszych przyczyn decyzji odmownych należą: zbyt wysoka kwota aktualnie pobieranego świadczenia (powyżej trzykrotności najniższej emerytury); nabycie prawa do renty rodzinnej po zmarłym małżonku wcześniej niż 5 lat przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego; brak prawa do własnego świadczenia; brak prawa do renty rodzinnej; zawarcie nowego związku małżeńskiego; niepozostawanie we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci małżonka; nieosiągnięcie powszechnego wieku emerytalnego.

Od wydanych przez ZUS decyzji w sprawie renty wdowiej można odwołać się do sądu okręgowego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Odwołanie będzie można złożyć za pośrednictwem ZUS w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji.

(red), fot. ZUS

Region

Zgłoszenie do ubezpieczenia członka rodziny

Studenci oraz niektórzy uczniowie szkół średnich zakończyli już swoją edukację i postanowili podjąć pierwszą pracę. Jeśli do tej pory byli zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego jako członkowie rodziny, a teraz nabyli własny tytuł do tego ubezpieczenia, konieczne jest ich wyrejestrowanie z dotychczasowego ubezpieczenia oraz ponowne zgłoszenie.

– W przypadku, gdy rodzic lub opiekun zgłosił członka rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego, a ten nabył własny tytuł ubezpieczenia, na przykład podjął pracę lub rozpoczął działalność gospodarczą, powinien zostać wyrejestrowany z ubezpieczenia zdrowotnego jako członek rodziny. Informację tę należy przekazać swojemu płatnikowi składek – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Jeśli osoba, która zgłosiła członka rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego, zakończy umowę o pracę, będzie to skutkowało ko-

niecznością wyrejestrowania tego członka rodziny. W takiej sytuacji pracujący rodzic powinien ponownie zgłosić go do ubezpieczenia zdrowotnego, o ile nadal spełnia warunki do takiego zgłoszenia. Należy również poinformować swojego płatnika o tej zmianie.

Osoby prowadzące działalność gospodarczą same zgłaszają się do ubezpieczenia zdrowotnego. Oznacza to, że obowiązek dokonania zgłoszenia oraz wyrejestrowania członka rodziny spoczywa na przedsiębiorcy jako płatniku składek.

Do ubezpieczenia zdrowotnego można zgłosić następujące oso-

by jako członków rodziny: własne dziecko, dziecko męża lub żony, dziecko przysposobione, wnuka – jeśli żadne z jego rodziców nie jest objęte ubezpieczeniem zdrowotnym, dziecko obce – dla którego ubezpieczony jest opiekunem prawnym, dziecko obce – dla którego pełni się rolę rodziny zastępczej, lub które przebywa w rodzinnym domu dziecka, a także małżonka oraz wstępnych np. rodziców, dziadków, którzy mieszkają z ubezpieczonym we wspólnym gospodarstwie domowym.

Dziecko może być objęte ubezpieczeniem zdrowotnym

jako członek rodziny do ukończenia 18. roku życia. Jeśli kontynuuje naukę w szkole, na uczelni lub w szkole doktorskiej, ma prawo do ubezpieczenia zdrowotnego przy rodzicu lub innej osobie uprawnionej aż do ukończenia 26. roku życia. W przypadku posiadania orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności lub równoważnego, prawo do ubezpieczenia zdrowotnego przysługuje bez ograniczeń wiekowych.

– Do ubezpieczenia zdrowotnego zgłasza płatnik składek. W sytuacji, gdy pracownik lub zleceniobiorca chce zgłosić do ubezpieczenia zdrowotnego członka

rodziny, powinien poinformować swojego pracodawcę. Informację tę należy przekazać w ciągu 7 dni od dnia, w którym zaistniały okoliczności wymagające zgłoszenia członka rodziny – wyjaśnia rzeczniczka.

Gdy osoba prowadząca pozarolniczą działalność chce zgłosić do ubezpieczenia zdrowotnego członka rodziny, jest zobowiązana do dokonania tego samodzielnie, korzystając z formularza ZUS ZCNA. Ma na to 7 dni, od momentu, w którym zaistniały okoliczności wymagające zgłoszenia tej osoby.

(red)

Tata też ma prawo do płatnego urlopu

REGION ▶ ZUS przypomina: po narodzinach dziecka z płatnego urlopu może skorzystać nie tylko mama. Ojciec również ma taką możliwość – nie tylko w ramach najpopularniejszego urlopu ojcowskiego, ale także urlopu rodzicielskiego, a w określonych sytuacjach nawet urlopu macierzyńskiego

Ojcowie objęci ubezpieczeniem chorobowym, np. z tytułu umowy o pracę, umowy zlecenia czy prowadzenia działalności gospodarczej, mają prawo do dwóch tygodni urlopu ojcowskiego i chętnie z tego uprawnienia korzystają. Tylko w ciągu pierwszych czterech miesięcy 2025 roku ZUS w całym kraju wypłacił 46 tys. zasiłków za czas urlopu ojcowskiego. W 2024 roku było ich 162,3 tys., a w 2023 roku – 182,1 tys.

– W województwie kujawsko-pomorskim od stycznia do kwietnia bieżącego roku z tej możliwości skorzystało 2,3 tys. mężczyzn. W 2024 roku było to ponad 7,6 tys., a w 2023 roku – 9,1 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Z urlopu ojcowskiego mogą skorzystać wyłącznie ojcowie. Przysługuje on nie tylko w przypadku urodzenia dziecka, ale również w przypadku jego przysposobienia. Zasiłek za czas urlopu ojcowskiego wynosi 100 proc. podstawy wymiaru zasiłku i trwa dwa tygodnie. Urlop ten można wykorzystać jednorazowo lub w dwóch częściach, z których żadna nie może być krótsza niż tydzień. Ojcowie mają prawo do skorzystania z urlopu w ciągu roku od dnia narodzin dziecka lub od dnia uprawnomocnienia się postanowienia o przysposobieniu, jednak nie później niż do ukończenia przez dziecko 14. roku życia.

Urlop macierzyński także dla taty

W przypadku urodzenia lub



przyjęcia na wychowanie jednego dziecka zasiłek macierzyński za okres urlopu macierzyńskiego przysługuje przez 20 tygodni. Przy urodzeniu lub przyjęciu na wychowanie bliźniąt okres ten wynosi 31 tygodni, w przypadku trójczek – 33 tygodnie, czworaczek – 35 tygodni, a w przypadku pięcioreczek i większej liczby dzieci – 37 tygodni.

Pierwsze 14 tygodni urlopu macierzyńskiego jest zarezerwowane wyłącznie dla matki. Ojciec dziecka może przejąć opiekę nad noworodkiem w tym czasie jedynie w wyjątkowych sytuacjach, takich jak śmierć matki lub porzucenie przez nią dziecka. Po upływie 14 tygodni, jeśli matka zdecyduje się wrócić do pracy, opiekę nad dzieckiem może przejąć ubezpieczony ojciec.

Z takiej możliwości skorzystało: w całym kraju: 1,9 tys. ojców w ciągu pierwszych czterech miesięcy 2025 roku, 6,3 tys. w 2024 roku oraz 8,5 tys. w 2023 roku; w województwie

kujawsko-pomorskim: 91 ojców od stycznia do kwietnia 2025 roku, 300 ojców w 2024 roku oraz 466 ojców w 2023 roku.

Rośnie liczba ojców korzystających z urlopów rodzicielskich

Choć nadal to najczęściej mamy zajmują się dziećmi, coraz więcej ojców decyduje się na skorzystanie z urlopu rodzicielskiego. To efekt m.in. wprowadzenia przepisów wynikających z dyrektywy work-life balance, które zachęcają ojców do większego udziału w opiece nad dziećmi. Tylko od stycznia do kwietnia 2025 roku ZUS wypłacił ojcom 18 tys. zasiłków za okres urlopu rodzicielskiego. Dla porównania, w całym 2024 roku z urlopu rodzicielskiego skorzystało 41,9 tys. ojców, a w 2023 roku – 19 tys. Widać więc wyraźny wzrost zainteresowania ojców tym uprawnieniem.

Podobny trend obserwujemy w województwie kujawsko-pomorskim. W 2023 roku z urlopu rodziciel-

skiego skorzystało 773 ojców, w 2024 roku już 1,6 tys., a tylko w pierwszych czterech miesiącach 2025 roku – 692 ojców.

Ile trwa urlop rodzicielski?

Od 26 kwietnia 2023 roku okres urlopu rodzicielskiego został wydłużony o 9 tygodni: z 32 do 41 tygodni – w przypadku urodzenia lub przyjęcia na wychowanie jednego dziecka; z 34 do 43 tygodni – w przypadku urodzenia lub przyjęcia na wychowanie więcej niż jednego dziecka.

Urlop rodzicielski może być wykorzystany jednorazowo albo może być on podzielony maksymalnie na 5 dowolnych części. Ostatnia część urlopu może przypadać najpóźniej do końca roku, w którym dziecko skończy 6 lat, a w przypadku dziecka przyjętego na wychowanie – do ukończenia przez nie odpowiednio 7., 10. albo 14. roku życia.

Co istotne, dodatkowe 9 tygodni urlopu rodzicielskiego przysłu-

guje wyłącznie drugiemu rodzicowi. Oznacza to, że jeśli matka wykorzystała całość przysługującego jej urlopu rodzicielskiego w wymiarze np. 32 lub 34 tygodni, pozostałe 9 tygodni może wykorzystać już tylko ojciec dziecka. Jeśli ojciec nie skorzysta z tego uprawnienia, urlop przepada. Jeżeli rodzice zdecydowali się podzielić urlop, np. matka wykorzysta 20 tygodni, to ojcu będzie przysługiwało 21 tygodni urlopu rodzicielskiego.

W niektórych sytuacjach urlop rodzicielski może zostać wydłużony, co oznacza także dłuższy okres wypłaty zasiłku macierzyńskiego. Na przykład rodzice dzieci z orzeczeniem „Za życiem” mają prawo do korzystania z urlopu rodzicielskiego przez dłuższy okres: 65 tygodni – w przypadku urodzenia lub przyjęcia jednego dziecka; 67 tygodni – w przypadku porodu mnogiego; 62 tygodnie – w przypadku przyjęcia starszego dziecka na wychowanie (do 7., 10. lub 14. roku życia – w zależności od sytuacji prawnej dziecka).

Co do zasady łączny okres pobierania zasiłku macierzyńskiego i rodzicielskiego zależy od liczby dzieci. W przypadku jednego dziecka przysługuje 61 tygodni zasiłku. Przy urodzeniu lub przyjęciu na wychowanie bliźniąt okres ten wynosi 74 tygodnie, trójczek – 76 tygodni, czworaczek – 78 tygodni, a przy pięcioreczkach lub większej liczbie dzieci – 80 tygodni.

(red), fot. ZUS

Region

Ruszył nabór wniosków o 300 plus

ZUS rozpoczął nabór wniosków o świadczenie z programu „Dobry start” na wyprawkę szkolną. Wnioski można składać wyłącznie online do 30 listopada 2025 roku, a środki będą przekazywane bezpośrednio na konto bankowe.



To już piąty rok, w którym ZUS przyjmuje i rozpatruje wnioski o 300 plus. – Aby otrzymać wsparcie jak najszybciej, warto się pośpieszyć i złożyć wniosek do końca sierpnia. Wtedy wypłata zostanie zrealizowana najpóźniej do 30 września – podkreśla Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim. Wnioski, które trafią do ZUS-u później, we wrześniu, październiku lub listopadzie, będą rozpatrywane w ciągu dwóch miesięcy od daty złożenia.

Program „Dobry Start” przewiduje jednorazową wypłatę w wysokości 300 zł na każde uczące się dziecko do 20. roku życia, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnością – do ukończenia 24 lat. Wsparcie nie przysługuje dzieciom uczącym się do tzw. zerówek ani studentom. Wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas technik i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także są uprawnieni do świadczenia, jeśli 20. albo 24. rok życia ukończyli przed rozpoczęciem

roku szkolnego.

Wnioski o świadczenie 300 plus można składać do 30 listopada za pośrednictwem: aplikacji mobilnej mZUS, Platformy Usług Elektronicznych PUE/eZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej. Wyjątek stanowią dzieci, które po ukończeniu 20. roku życia uzyskają orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada. W ich przypadku możliwe będzie złożenie wniosku po upływie tego terminu.

(red), fot. ZUS

Dwa miesiące rywalizacji

REKREACJA ▶ W maju i czerwcu 2025 roku na terenie powiatu wąbrzeskiego odbyły się trzy międzyszkolne imprezy sportowe w ramach Igrzysk Dzieci oraz Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Organizatorem wydarzeń był Powiatowy Organizator Sportu Piotr Słupkowski



W maju przeprowadzono czwórbój lekkoatletyczny dla uczniów klas V-VI szkół podstawowych oraz zawody lekkoatletyczne w ramach Igrzysk Młodzieży dla uczniów klas VII-VIII. W czwórbój lekkoatletycznym: w kategorii dziewcząt zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 3 w Wąbrzeźnie przed Szkołą Podstawową nr 2 w Wąbrzeźnie i Szkołą Podstawową w Ryńsku. W kategorii chłopców pierwsze miejsce zdobyła Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie, przed Szkołą Podstawową nr 3 w Wąbrzeźnie i Szkołą Podstawową w Ryńsku.

W rywalizacji indywidualnej w ramach Igrzysk Młodzieży najlepsi okazali się: dziewczęta: biegi: 100 m, 300 m – uczennice SP nr 2 Wąbrzeźno; 600 m – uczen-

nica SP nr 3 Wąbrzeźno; skok w dal, rzut oszczepem – uczennice SP nr 2 Wąbrzeźno; pchnięcie kulą – uczennica SP w Ryńsku; sztafeta – SP nr 2 Wąbrzeźno. Chłopcy: biegi: 100 m, 300 m, 1000 m – uczniowie SP nr 3 Wąbrzeźno; skok w dal – uczeń SP nr 3 Wąbrzeźno; pchnięcie kulą, rzut oszczepem – uczniowie SP w Ryńsku; sztafeta – SP nr 2 Wąbrzeźno.

W czerwcu odbyły się zawody w trójbój lekkoatletycznym w ramach Igrzysk Dzieci dziewcząt i chłopców dla uczniów klas IV i młodszych szkół podstawowych. W klasyfikacji drużynowej: w kategorii dziewcząt zwyciężyła Szkoła Podstawowa Nr 2 w Wąbrzeźnie, przed Szkołą Podstawową Nr 3 w Wąbrzeźnie



i Szkołą Podstawową w Ryńsku. Szkoła Podstawowa w Zieleniu zajęła czwarte miejsce. w kategorii chłopców zwyciężyła Szkoła Podstawowa Nr 3 w Wąbrzeźnie, przed Szkołą Podstawową Nr 2 w Wąbrzeźnie i Szkołą Podstawową w Ryńsku. Szkoła Podstawowa w Zieleniu zajęła czwarte miejsce.

– Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom zawodów oraz nauczycielom wychowania fizycznego, którzy przygotowali uczniów do sportowej rywalizacji. Życzymy dalszych sukcesów na kolejnych etapach współzawodnictwa szkolnego – podsumowuje Piotr Słupkowski.

(ak), fot. Starostwo Powiatowe Wąbrzeźno



Piłka nożna

Orlik Team drugi w Grudziądzu

Drużyna Orlik Team wywalczyła drugie miejsce w Pucharze Grudziądza. W turnieju wzięło udział 10 zespołów.

Relację z udziału w wydarzeniu zamieszczono na stronie Orlik Team, gdzie czytamy: „Trafiliśmy do grupy B, w której zmierzaliśmy się z: FC Broski, Janusze footballu, Śródmieście, Pośpiech Grudziądz. Wygrywamy grupę bez straty bramki i pewnie meldujemy się w półfinale. Wynik meczu Orlik Team – Piłkarski Grudziądz to 3:1. W finale zmierzaliśmy się z drużyną CCH Team. W regulaminowym czasie gry nie wyłoniono zwycięzcy, a w dogrywce rywale zdołali zdobyć decydującą bramkę i ustalili wynik spotkania na 3:2. Wywalczone drugie miejsce dało nam przepustkę



na turniej Trzy Rogi Karny, który odbędzie się w Warszawie.”

Zagrali w składzie: Krzysz-

tof Muller, Kacper Czarnecki, Bartek Drewnik, Bartek Rojek, Jakub Małkowski, Jakub Nowak,

Kacper Patyk, Michał Drewnik, Patryk Budziwojski, Patryk Potaczała, Paweł Potaczała,

Tomasz Reiwer. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Michał Drewnik!

„Historia lubi się powtarzać – po dwuletniej przerwie wracamy i ponownie kończymy z drugim miejscem. Zostaje lekki niedosyt, ale taka już jest piłka. Gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy rywalom oraz organizatorom za świetny turniej! – kończy się wpis na stronie Orlik Team.

Mimo niedosytu zawodników osiągnęli oni ogromny sukces. Gratulujemy!

Oprac. B. Walas
fot. Orlik Team